Nr 125 (z dod. por.). Dnia 7 maja. Sobota. Dnia 25 kwietnia (7 maja) 1887 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego (wraz z dodatkiem porannym):
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświątecznych dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jede. *wyraz* po 2 kop. każdy raz.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ul. Senatorska 26.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

— Jutro przypadają w kościołach tutejszych następujące nabożeństwa odpustowe:

ku czci N. Marji Panny Łaskawej, patronki Warszawy, w kościele pod jej wezwaniem (po-pijarskim);

ku czci św. Florjana, patrona od ognia, którego uroczystość w ubiegłą środę przypadała, w kościele N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze;

ku uczczeniu pamiątki Znalezienia św. Krzyża, odłożonej z dnia uroczystości, w ubiegły wtorek przypadającej, w kościołach: św. Jacka (po-dominikańskim) i św. Ducha (po-paulińskim)—i

ku czci św. Stanisława, biskupa i męczennika, w kościołach: św: Anny (po-bernardyńskim), św. Ducha (po-paulińskim), parafjalnym śś. Stanisława i Wawrzyńca na Woli, oraz w Czerniakowie.

Wszystkie te odpusty odbywać się będą z wystawieniem N. Sakramentu, z kazaniami i procesjami, tak zrana jak i po południu, oraz nieszporami.

— Jutro w kościele Narodzenia N. Marji Panny (po-karmelickim) przypada uroczystość 155-ej rocznicy poświęcenia kościoła, który d. 22-go kwietnia r. 1732-go konsekrował Kamil Paulucci, arcybiskup nikoński, nuncjusz apostolski. Z powodu tej uroczystości dzisiejszemi nieszporami z wystawieniem N. Sakramentu i procesją rozpoczyna się odpust, który jutro przez dzień cały obchodzony będzie z wielką uroczystością. Jutro w tymże kościele o godz. 9-ej zrana odprawioną zostanie solenna wotywa bractwa Serca N. Marji Panny, na uczczenie Znalezienia Krzyża św., po której nastąpi ucałowanie relikwij drzewa Krzyża św. O godz. 11-ej zrana suma z kazaniem i procesją, oraz także nieszpory o godz. 4½ po południu, łącznie z nabożeństwem majowem, po których nastąpi uroczyste „*Te Deum*".

— Jutro w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście o godz. 8-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej różańcowej odprawioną będzie uroczysta wotywa.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) o godz. 9-ej rano jutro, przed ołtarzem Serca N. Marji, odprawioną zostanie uroczysta wotywa, a na nieszporach wystawienie N. Sakramentu.

— Jutro w kościele św. Jacka (po-dominikańskim), o godz. 10-ej zrana, przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej odprawioną będzie uroczysta wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Zapasy organów półurzędowych o pewne ciemne dotąd punkta z dziejów polityki międzynarodowej, poprzedzających bezpośrednio wybuch wojny turecko-rosyjskiej, zataczają coraz szersze kręgi. *Norddeutsche allgemeine Ztg.*, która w początkach wyrażała się mglisto i ogólnikowo, zaczyna cytować już teraz daty not i tajnych umów, a *Pester Lloyd* i *Budapester Correspondenz* nazywają i twierdzenia kanclerskie i jego daty urojeniami.

Oto teza postawiona przez organ ks. Bismarka:

„Kto wywoływał od r. 1875-go i podsycał aż do jesieni r. 1876-go niepokoje na półwyspie Bałkańskim, o tem musi p. Katkow najlepiej wiedzieć, gdyż należał on wówczas do kierowników swego stronnictwa. Podejrzenie, rzucone przez niego na Austrję, iż ona prowokowała bośniaków, serbów i mieszkańców południowej Dalmacji do niepokojenia jej własnych granic, jest bardzo niezręczną insynuacją. Stronnictwo p. Katkowa, emisarjusze p. Aksakowa, komitet słowiański w Moskwie, który wysyłał datki pieniężne do Bośnji i Serbji, a wreszcie napływowi ochotnicy utrzymywali powstanie w Hercegowinie i nie dawali mu upaść.

Austrja przypatrywała się temu ruchowi od samego początku z wielkiem zaniepokojeniem i czuła potrzebę przywrócenia pokoju na swych granicach. Stronnictwo p. Katkowa popierało bośniackich i serbskich powstańców dopóty, dopóki pokojowo usposobiony rząd rosyjski, przewidując ewentualność bezpośredniej interwencji, nie rozpoczął układów z Austrją. Układy te zajęły drugą połowę roku 1876-go, a jen. Obruczew brał w nich wybitny udział, przewożąc listy i pełniąc funkcje wojskowego doradcy. Pokazuje się z ówczesnych narad, że Rosja była bardzo zadowolona z przyjaznej postawy gabinetu wiedeńskiego. Z wielu depesz, zamienionych przed podpisaniem ugody między Wiedniem a Petersburgiem, należy podnieść tylko pismo ks. Gorczakowa z dnia 27-go grudnia 1876-go r., które streszczając wszystkie fazy układów, kończy się temi słowy: „Zechciej pan powiedzieć to hr. Andrassemu, a przytem oznajmić mu najszczerszą wdzięczność za jego usiłowania w doprowadzeniu tych interesów do pożądanego celu."

Rosja miała w owym czasie rozmaite życzenia, a zastosowanie się Austrji do tych życzeń uważano za potrzebne ze względu na zamiary Rosji na Wschodzie. Zapłatą za spełnienie życzeń Rosji był traktat, zapewniający Austrji obsadzenie Bośnji. Traktat berliński nie mógł obalić tego przyrzeczenia Rosji. Stosunki między gabinetem wiedeńskim i petersburskim były w latach 1876-ym i 1877-ym pełne zaufania i serdeczności i były zupełnie wolne od owej niechęci, której p. Katkow chciałby się w nich obecnie dopatrzeć."

A oto antiteza półurzędowej *Budapester Correspondenz*: „Austro-Węgry w sprawie okupacji Bośnji i Hercegowiny przed kongresem berlińskim z żadnem państwem, a tem samem i z Rosją, nie wchodziły w żadne porozumienia, układy ani umowy." Zaprzeczenie nie pozostawia nic do życzenia w swojej zwięzłości; dlatego wszakże, iż zbyt jest zwięzłem, nie wydaje nam się dość wiarogodnem. I owszem, prawdopodobieństwo ma za sobą tym razem ks. Bismark: to pewna bowiem, że Rosja w roku 1876-ym, przygotowując się do rozwiązania wielkiego problematu wschodniego za pomocą wojny z Turcją, potrzebowała uzyskać pewne rękojmie neutralnego zachowania się Austrji. Takie rękojmie zwykle sprzedają się i bardzo być może, iż ceną kupna owej neutralności austrjackiej było odstąpienie monarchji habsburskiej przez ks. Gorczakowa Bośnji i Hercegowiny.

Dotąd gdzieindziej upatrywano punkt wyjścia wschodniej polityki Austro-Węgier, której w początkach nie pochwalały ani ludy niemieckie, ani węgierskie, ani słowiańskie w mozajkowej Austrji. Popchnięcie tego mocarstwa na półwysep Bałkański przypisywano ks. Bismarkowi, ten każe dzisiaj wierzyć, że winnym owego „błędu polityki rosyjskiej", za jaki uważaćby należało w każdym razie dobrowolną instalację Austrji na półwyspie, był zmarły współzawodnik kanclerski, inny kanclerz... Nie są jasnemi dotąd dla nikogo istotne pobudki rozpoczętej przez ks. Bismarka kampanji prasowej; to pewna wszelako, że zaznacza ona zmianę frontu w jego strategji. Dotąd szukał on prawie tytułu do wdzięczności u patrjotów austro-węgierskich za przymnożenie potęgi i powiększenie terytorjum rakuskiego, od r. 1859-go uszczuplonego ubytkiem Lombardji i Wenecji. Teraz zdaje się odwoływać do wdzięczno-

---

MĄŻ.

STUDJUM PRZYRODNICZO-OBYCZAJOWE.

Mężczyzna w ogólności—ciekawy to przedmiot do badania.

Rozważany na gruncie konkretnym, w dziedzinie zwykłych faktów życia powszedniego, jako dzielniejsza, potężniejsza i... brzydsza połowa swojego gatunku, jest nierównie jeszcze więcej interesującym.

Pragnąc czytelnikom, a tembardziej czytelniczkom zaprodukować rezultaty własnej mojej obserwacji, mam honor zaprezentować w nowem oświetleniu tę postać, tak znaną napozór, a jednak tyle posiadającą stron niezbadanych pod względem wad i przymiotów.

Ponieważ nauki przyrodnicze obecnie są w modzie, więc będziemy traktowali „panów stworzenia", jako okazy zoologiczne.

Pozwalacie, piękne czytelniczki?...

Gatunek *Mąż* stanowi w zoologji okaz, spotykany na każdym kroku, pod wszystkiemi stopniami szerokości i długości geograficznej naszego globu.

Istnienie jego na innych planetach nie zostało dotąd naukowo stwierdzone; powstała wszakże hypoteza, wedle której, na równi z ziemią, posiada je—księżyc.

Mąż jest istotą nader wytrzymałą na zmiany atmosferyczne i z łatwością daje się wszędzie aklimatyzować. Spotykamy go zarówno w sferach podzwrotnikowych, jak u biegunów, wszędzie zaś cieszy się wyśmienitym apetytem i licznie się rozmnaża.

Świat posiada dwie odmiany tego gatunku:

1) *Mąż tyran*—i

2) *Mąż pantofel*—spotykane przez badaczów we wszystkich sferach obu półkól ziemskich.

Spotkać wprawdzie czasem można i trzecią jeszcze odmianę:

3) *Mąż normalny* — ale ta niezmiernie rzadko się poławia i zachodzi poważna obawa, że zniknie z czasem z powierzchni świata, na równi z żubrem białowieskim...

Nie narażając się więc zbytnio na zarzut ignorancji, twierdzić można śmiało, że gatunek *Mąż*, o ile nie jest *tyranem*, napewno będzie... *pantoflem*.

Na podstawie najnowszej teorji o przemianie gatunków łatwo bardzo zbadać, że *Mąż* powstał z różnych, mniej lub więcej ciekawych okazów świata zwierzęcego. Każda wszakże z trzech odmian oddzielną szczyci się genealogją.

I tak: *Mąż tyran* wytwarza się zarówno z osobników świata ornitologicznego, jak i okazów czworonożnych, a nawet czasami i gadów. Można więc tu spotkać z łatwością odmiany lisa, lamparta, nosorożca, bawołu, lwa vel lewka, sępa, kruka, padalca, krokodyla itp.

Mąż pantofel — najobficiej rozmnożony, powstaje z gatunków: foka (cielę morskie), kłapouch, lis także (bo czasem w domu udaje potulnego służkę, aby — uśpiwszy czujność tkliwej magnifiki, tem łatwiej mógł brykać), dalej: dudek, gawron, leniwiec — i wiele, wiele innych!...

Trzecia odmiana: *Mąż normalny*, powstała z najszlachetniejszych okazów świata zwierzęcego, jak: szlachetny, pracowity i wierny rumak, orzeł, sokół, a nawet—jesiotr, najwspanialszy okaz ichtjologiczny. I tem się głównie odróżnia od poprzednich, że oprócz swego *ja*, toleruje i innych na świecie, a nawet, co więcej, uznaje ich przymioty.

Przyznaje także duszę kobiecie, na co mąż-tyran zdaje się zapatrywać z pewnym sceptycyzmem, a mąż-pantofel—wcale się nie zapatruje...

Rodzaj I. — Mąż tyran.

Odmiany:

a) *Lew* vel *Lewek*. Niewyczerpany w galanterji i zawsze gotów na usługi płci nadobnej, rozchwytywany bywa w salonach dla swoich zachwycających przymiotów.

Szlifibruk i wszędobylski — stały gość buduarów półświatka, skwapliwie korzysta z wszelkich zaproszeń na zebrania i bale, w przekonaniu, że wszędzie, gdziekolwiek się pojawi, olśniewa damy (czytaj: gąski) swemi wdziękami.

Dla podniesienia ich potęgi pudruje oblicze i płowe baki welutyną, skrapia garnitury „jockey-clubem" (tylko!) i używa jedynie fularu do wybrednego swego noska.

ści po stronie wręcz przeciwnej—*cui bono?* Kogo pragnie uniemożliwić—hr. Andrassy'ego czy p. Katkowa?

We wtorek zbiera się na dalszą sesję odroczony parlament francuski. W izbie deputowanych staje niezwłocznie na porządku dziennym projekt reorganizacji armji, wniesiony przez jen. Boulangera. Wedle tego projektu coroczny pobór rekrutów przysparzać ma armji francuskiej 192,000 ludzi, czyli po trzech latach stan pokojowy tejże wzrósłby do 600,000 żołnierzy, a zatem znowu więcej znacznie, aniżeli świeżo na lat siedem oznaczona cyfra prezencyjna armji niemieckiej. Władza wojskowa upoważnioną będzie uwalniać od czynnej służby tylko 15% poborowych; młodzież ucząca się może swojego obowiązku wojskowego dopełnić pomiędzy siedemnastym a dwudziestym piątym rokiem życia, a w razie złożenia dowodów należytego wykształcenia się w rzemiośle wojennem może być uwolnioną od trzeciego roku służby. Wszyscy uwolnieni od służby płacą taksę, z której dochód roczny preliminowany jest na 6,380,000 fr. Wojska kolonjalne uzupełniają się ochotnikami.

Czwarte bataljony dzisiejszych 144-ch pułków piechoty rozwiązują się, jak również 30 istniejących bataljonów strzeleckich. W miejsce ich ma się utworzyć 40 pułków strzeleckich po trzy bataljony. Kawalerja zwiększoną zostaje o 48 szwadronów. Wedle nowego projektu armja francuska liczyć będzie w ogólności 206 pułków piechoty o sile 628 bataljonów, 88 pułków jazdy o 440 szwadronach, 38 pułków i cztery bataljony artylerji o 396 polnych, a 57 lekkich baterjach, 61 kompanij pionierskich, 12 pułków inżenierji, jeden pułk kolejowy i 24 bataljonów taboru. Awans oficerski zawarowany jest egzaminami, a do tego od stopnia kapitana w górę zależy on od wyboru.

Organa monarchiczne patrzą krzywem okiem na ten projekt, przypisując mu nazbyt silnie zaakcentowany charakter demokratyczny. *Journal des débats* powiada, że nie pora jest przedsiębrać tak rdzenne reorganizacje w epoce, gdy każda godzina może dać hasło do wojny. Może to i prawda — *les temps sont dures...*

Br. Z.

O powstawaniu gradu.

(Pogadanka popularno-naukowa.)

II.

Przejdźmy do gradu.

Grad jest w ścisłym związku **z wiatrami, z chmurami**, z elektrycznością, z ciepłem, krystalizacją, siłą ciężkości, spójności i jeszcze wielu innemi czynnikami, które znamy mniej lub więcej dobrze, ale których roli w tworzeniu się gradu zbadać nie zdołaliśmy. A dla teorji gradu potrzebaby wiedzieć, które z tych czynników, w jakim stopniu i w jakiej kombinacji na tworzenie się gradu wpływają, bo tylko po poznaniu szczegółowem warunków powstawania gradu moglibyśmy odpowiedzieć w sposób zadawalniający na pytania: dlaczego grad pada na wiosnę i w lecie, dlaczego poprzedza go zwykle upał, dlaczego jest tak a nieinaczej złożony, dziś w postaci małych krupek, jutro w kształcie brył lodowych, dlaczego idzie pasem, przedstawiając tylko miejscowe zjawisko, i dlaczego kulki jego są naładowane elektrycznością.

Lecz jakżeż trudne jest osiągnięcie tych wiadomości! Przedewszystkiem, nie będąc w stanie przenieść się do chmury gradowej, gdzieby można było prowadzić ścisłą obserwację, nie możemy nawet zdaleka dobrze zbadać choćby tylko niektórych danych. Chmura jest mętną i zmienną w kształtach, ukrywa więc nawet stosunki, któreby mogły być oku dostępne, a choć nawet grad spadnie na ziemię, to jednak wskutek szybkiego topnienia i braku przygotowań do obserwacji i ten jedynie dostępny przedmiot usuwa się z pod władzy badacza.

Z pomiędzy niewielu faktów, które nauka odnośnie do gradu zdołała skonstatować, najważniejsze, jak się zdaje, są: bieg chmur, leżących nad sobą w dwóch przeciwnych kierunkach, koncentryczna budowa gradu (słoje, ułożone naokoło jaśniejszego jądra), oraz ładunek elektryczny ziarn gradowych. Lecz choć nikt utrzymywać nie może, iż to są warunki powszechne i istotne powstawania gradu, na nich budują meteorologowie swoje teorje.

Najbardziej zawsze uderzało ludzi dziwne zachowanie się ziarn gradu po uderzeniu o ziemię. Nie okazują one tej bezwładności, jak kamień rzucony na ziemię, lecz zetknąwszy się z nią podskakują, znowu spadną, poleżą niekiedy kilka sekund i znowu odskoczą. Nie ma tu nawet podobieństwa do piłki gumowej: są one jakiemś obdarzone życiem i podskoki te porównać tylko można z ruchem kulek bzowych pod wpływem ciała naelektryzowanego.

Gdy do przewodnika machiny elektrycznej (statycznej) zbliżymy naczynie, zawierające garść kulek z rdzenia bzowego, spostrzegamy, iż kulki te zostają przyciągnięte do przewodnika, potem odskakują odeń, padają na dno naczynia, od którego się odbijają i t. d. Pochodzi to ztąd, że przewodnik naelektryzowany przyciąga te kulki i ładuje je elektrycznością. Lecz ponieważ ciała jednoimienną elektrycznością naładowane odpychają się wzajemnie, więc kulka w następującej chwili odskakuje od przewodnika. Spadłszy na inne ciało, oddaje mu część swojej elektryczności, a więc znowu stykają się dwa ciała, jednoimiennie naelektryzowane, które się odpychają. Otóż to odpychanie zarówno u kulek bzowych, jak i gradu, ma postać dziwacznych i poniekąd zabawnych podskoków i podobnie w drugim jak w pierwszym wypadku zależy od ładunku elektrycznego.

Tyle skonstatowano. Ale ponieważ lubujemy się zwykle w tłómaczeniu rzeczy niewiadomych jeszcze bardziej niewiadomemi, więc choć nikt nie zbadał, czy ten ładunek elektryczny jest warunkiem istotnym, czy też może tylko jednym z ubocznych skutków zjawiska (np. wskutek tarcia się w powietrzu przy spadaniu), zaczęto przypisywać gradowi początek elektryczny. Hypoteza ta nawet do tego stopnia się rozpowszechniła, że w podręcznikach fizyki, przy wykładzie zjawiska z kulkami bzowemi, objaśniano, iż grad powstaje zupełnie w ten sam sposób, a mianowicie, że gdy dwie chmury, naładowane jedna dodatnio, druga ujemnie, zbliżą się do siebie, kulki wody przelatują to w tę, to w ową stronę i powiększając się kosztem tych, na które natrafiają, stają się wreszcie bryłkami znacznej wielkości. Naturalnie, iż tu potrzeba jeszcze zimna, któreby zamroziło zarówno pierwsze jądro, jak i warstwy na niem osiadające.

Zimna nie brak w wyższych warstwach atmosfery nawet podczas największych upałów, elektryczność również jest powszechną, gdyż nietylko chmury, ale i powietrze bywa zawsze naelektryzowanem, że zaś chmury składają się z kulek wody, to także wiadomo. Hypoteza więc ta miała za sobą wiele danych. Na nieszczęście jednak nie odpowiada na pytanie, dlaczego grad jest tak rzadkiem zjawiskiem, gdy chmury, elektryczność i mróz są dla górnych warstw atmosfery warunkami pospolitemi? Pocóż tu analogja z kulkami bzowemi, kiedy mogą być inne sposoby narastania słojów? Co każe nam przypuszczać, aby pierwotnie duże kulki lodu utrzymywały się jeszcze długo wpowietrzu, latając, aż naróśnie na nich warstwa znacznej grubości? Nareszcie obserwowano grad, który nie miał budowy koncentrycznej, lecz składał się z kryształów, jakby kawał cukru lodowatego.

Gdy poznano słabość elektrycznej teorji gradu, rozmaici badacze rzucili się do innych przypuszczeń.

Szwedow ogłosił dziwną hypotezę, iż grad ma pochodzenie pozaziemskie, tak jak aerolity.

Aerolity, które się dostają na ziemię w postaci gwiazd spadających, są to odłamki planet, krążące tak, jak i planety naokoło słońca. Jeżeli tedy kamienie krążą w przestrzeniach międzyplanetarnych, dlaczegóżby nie mogła krążyć w nich woda w postaci kawałków lodu? A jeśli krążą, to dlaczegóżby nie miały spadać na ziemię?

Nie zauważył jednak Szwedow, iż aerolity, spadając na ziemię, rozgrzewają się wskutek tarcia o powietrze, aż do stopienia zewnętrznej warstwy i że okazy gradu z Kaukazu, na które się powołuje, miały kształty bardzo wyraźnie krystaliczne, kanciaste.

To też przytaczano jego hypotezę tylko w charakterze *curiosum*, biorąc jedynie poważniej pod uwagę ciekawe rysunki gradu, który obserwował.

Zdawałoby się, iż racjonalniejszem jest przypuszczenie, łączące powstawanie gradu z ruchami wirowemi w atmosferze, z trąbami powietrznemi i cyklonami. Wielokrotnie obserwowany ruch chmur w dwóch przeciwnych kierunkach zdawałby się to potwierdzać. Zwolennicy tej hypotezy widzieli nawet zawsze ruchy wirowe w chmurach gradowych.

Twierdzą oni, iż grad tworzy się wskutek działania trąby, tj. wirowania masy śnieżnej, pomieszanej z kawałkami lodu, zjawiska zaś elektryczne wcale nie mają w tem udziału, a jeśli w chmurze gradowej strzelają błyskawice, to tylko dla tej samej przyczyny co i w innych chmurach podczas burzy.

Lecz nie mówiąc już o innych trudnościach, które hypoteza ta omija, czyż tłómaczy ona budowę krystaliczną niektórych gradów? I pocóż zresztą przypuszczać trąby, zupełnie niekonieczne do wytłómaczenia struktury gradu, kiedy i bez nich możnaby się obejść.

Mianowicie jeśli kulki najwyższej z kilku warstw chmur powiększyły się znacznie i spadają już zamrożone, czy to wskutek promieniowania pod czystem niebem, czy z powodu zimnego prądu powietrza, to podczas przebywania chmur niżej leżących, złożonych czy to z kulek wodnych dość oziębionych, czy z igiełek lodowych itd., mogą na pierwotnych jądrach narastać coraz to nowsze warstwy. Mniejsza lub większa szybkość spadania, wysokość i wielkość chmur itd. może wpływać na jakość struktury i wielkość ziarn, a zjawiska elektryczne mogły już dawniej w chmurach egzystować lub też powstać wskutek spadania gradu. Chrzęst, poprzedzający spadek gradu, może być skutkiem zarówno uderzania ziarn jednych o drugie, jak i wyładowań elektrycznych.

Naturalnie, że i ta hypoteza nie tłómaczy dokładnie wszystkich zjawisk. Ma jednak może zaletę... prostoty

---

Ku końcowi swego zawodu tryumfatorskiego, znużony już zwycięstwami sercowemi, zaczyna marzyć o... posagu i zdobywa pełny worek — z dodatkiem sentymentalnej wdówki, która się dała wziąć na lep banalnych czułości i—płowych baków.

Po stopniowych reformach, w rok po ślubie, zabrania jej stanowczo utrzymywania stosunków towarzyskich (dla oszczędności), gry na fortepianie (bo mu to działa na nerwy) i wszelkich rozrywek umysłowych (bo na to nie ma czasu i potrzeby—przytem kobieta przecież duszy nie posiada). Dobra żona powinna cerować pończochy i patrzeć w garnki, resztą się nie zaprzątać, bo to tylko prowadzi do buntowniczych i szkodliwych myśli!

Ale mężczyzna ma inne potrzeby... Posag też stopniał niebawem w obrotnych łapach Jego Lwiej Mości, a żona, zdana na łaskę i niełaskę władcy, wegetuje w zapomnieniu.

Z wiekiem, oraz pewnem zaokrągleniem kształtów, zanikł gust do perfum i welutyny — zrodził się natomiast fanatyczny zapał do numizmatów i archeologji.

b) *Bawół.* Zamieszkuje przeważnie okolice, bardziej od wielkich miast oddalone.

Obdarzony od natury szerokim karkiem i olbrzymiemi wymiarami ciała, w doskonaleniu swojej *jaźni* mniej był za młodu gorliwy, niż w ćwiczeniach fizycznych, do jakich należą: konna jazda, stałe wycieczki na jarmarki okoliczne, obiadki u kochanych sąsiadeczków, spędzanie nocy przy zielonym stoliku i t. p.

Odziedziczywszy schedę, „syn obywatelski" już w wiośnie życia zapragnął zapalić pochodnię na cześć bogini Hymenu, aby zdobyć posażek.

To nigdy nie zawadzi, panie dobrodzieju!

Połączywszy się więc dozgonnemi śluby z młodziutką gąską z sąsiedztwa, spoczął na łonie rozkoszy rodzinnych, czyli innemi słowy — zakończył poetyczny okres swojego żywota.

Czuła połowica nie zaznała wszakże raju w domu tkliwego, zbyt tkliwego bawołu.

Zaabsorbowany życiem publicznem (jarmarki, obiadki etc.), mało poświęcał drogiego czasu na jej uszczęśliwienie. Tembardziej, że — jak szeptano — dotąd ulegał wpływowi jakiejś wiejskiej czarodziejki, swojej byłej gospodyni, która więcej podobno widywała pana, niż smętna i opuszczona Penelopa ze dworu.

Ta ostatnia, w zapomnieniu i samotności wlokąc nudny żywot, opuściła wreszcie ten padół goryczy. Po jej śmierci „tamta z folwarku" przeniosła do dworu swoje penaty, obejmując wszechwładne rządy nad sercem, głową i kieszenią pana.

Kochani sąsiedzi pobłażliwie zamykają oczy na słabostki Bawołu i, cmokając się z nim po dawnemu z dubeltówki, zapraszają kordjalnie na obiadki, bo Bawół ma mieszek niechudy...

Na starość do reszty ociężał. Z gustem zapycha olbrzymie swe chrapy tabaczką; jest przytem jowialny, przepada za flakami z imbierem i często gada do wiersza, kontent z własnego dowcipu.

Zawsze zziajany i sapiący, jak lokomotywa. Ma zwyczaj, rozmawiając z kobietami, stroić słodkie minki, z któremi, łatwo sobie wyobrazić, jak mu jest do twarzy.

c) *Lampart.* Wyraża się o kobietach z lekceważeniem lub ironją, twierdząc stanowczo, że nie ma takiej, któraby zdołała oprzeć się potędze jego wdzięków.

Używając czasu na rozrywki w najgorszym smaku, pozuje w salonie na wykolejonego i zapoznanego bohatera, w guście „Korsarza" albo Czajld-Harolda, a w duszy jest przekonany, że Fra-Diavolo—to fryc wobec niego pod względem romantycznych przygód.

Magnetyzuje damy powłóczystem albo ognistem spojrzeniem (stosownie do okoliczności) wielkich, zamglonych (od częstych libacyj) oczu; gorzkim lub pełnym słodkich obietnic uśmiechem, a twierdząc, że tylko śmiałość u kobiet popłaca, usiłuje być natarczywym i despotycznym.

Chętnie opowiada o swoich ofiarach, naturalnie z dyskretnem zachowaniem *incognita* (bo nie ma czem się chwalić), i przysięga się na czyjeś tam „święte prochy", że żadna, literalnie żadna, nie potrafi mu się oprzeć.

Nareszcie lampart uczynił z siebie ofiarę i dał się zaprządz w różane więzy hymenu, bo luba miała posag i wpływowych przyjaciół.

Jego wybrana—naiwne i egzaltowane dziewczątko, znające ludzi tylko z salonu, a ukochanego ze swoich marzeń, widziała w nim ideał nieoceniony przez ludzi—i czciła jak bóstwo.

Wkrótce po ślubie, gdy przestała być nowością,

Tak więc kończymy na tem od czegośmy zaczęli. Zadawalniającej odpowiedzi dać nie możemy. Sądzimy jednak, iż czytelnik nie gniewa się za to, iż zajęliśmy jego umysł kilkoma szczegółami. Może, bądźcobądź, to niedostateczne tłómaczenie wyrugowało z głowy jego jeszcze gorsze. Jeśli go te szczegóły zajęły i pragnie ich więcej, to radzimy przeczytać obszerny artykuł, który zamieści wkrótce *Wszechświat*. My zaś na zakończenie podamy tylko dwie urykowe wiadomości.

Grad, który spadł u nas onegdaj, jakkolwiek dochodził średnio wielkości gołębiego jajka, a nawet i więcej, nie należał bynajmniej do największych ze znanych.

I tak w r. 1882-im w stanie Kanzas w Ameryce miał spaść d. 15-go sierpnia grad, którego bryły ważyły po 3—5-iu funtów, a nawet jedna z nich miała wagi 80 funtów. (?!)

Po środowym gradzie przyszła telegraficzna wiadomość o trzęsieniu ziemi w Grecji i wybuchach w kopalniach. W teorji Falba łączy się trzęsienie ziemi z wybuchami gazów w kopalniach oraz z przewrotami atmosferycznemi. Czy Falb przepowiedział takie katastrofy na zeszłą środę? *W. K.*

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Oczekiwaną jest wkrótce reforma szkół średnich w kraju nadbałtyckim. W szkołach rządowych i prywatnych zaprowadzony zostaje, zamiast dotychczas używanego języka niemieckiego, język rosyjski jako wykładowy.

= Czytamy w gazecie *Swiet*, iż gubernator piotrkowski wystąpił do władz z przedstawieniem, aby w drodze prawodawczej mógł być zmieniony artykuł prawa, orzekający, że dzieci małoletnie rodziców, którzy przyjęli poddaństwo rosyjskie, aż do pełnoletności pozostają w poddaństwie zagranicznem.

= Senat rządzący, rozstrzygając w nader ważnej dla adwokatów przysięgłych kwestji, a mianowicie: czy prezes sądu okręgowego ma prawo wzywać dla obrony podsądnych na sesjach wyjazdowych adwokatów nie z tego miasta, w którem odbywa się sesja,—wydał opinję przeczącą.

= W sferze niektórych towarzystw kolejowych w Cesarstwie powstała myśl zaprowadzenia asekuracji życia pasażerów na czas jednego przejazdu. Opłata obliczaną byłaby procentowo od ceny biletu.

= Dodatkowa opłata za prowadzenie handlu i przemysłu wynosi za r. b. w gubernji warszawskiej 91,000 rs. Z sumy tej mają zapłacić: m. Warszawa 77,385 rs., powiaty: warszawski 3,034 rs., miński 322 rs., radzymiński 177 rs., grójecki 700 rs., błoński 944 rs., skierniewicki 270 rs., łowicki 844 rs., sochaczewski 300 rs., kutnowski 1,000 rs., włocławski 3,310 rs., gostyński 360 rs. i nieszawski 2,354 rs.

= W ciągu lata dokonane zostaną w tutejszych szpitalach doroczne odnawiania. Kosztorysy tych robót przedstawiono już do zatwierdzenia rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 1-ej po południu, odbędzie się w Warszawie dziesiąte zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa przędzalni, tkalni i blicharni „Zawiercie".

= Jutro, o godzinie 6-ej wieczorem, w mieszkaniu prywatnem odbędzie się sesja kwartalna rymarzy. Pojutrze zbiorą się w mieszkaniu starszego stolarze na sesję kwartalną.

= Z d. 13-m b. m. zostanie zmieniony dotychczasowy rozkład biegu pociągów osobowych na kolei terespolskiej. Pociąg osobowy, z powozami trzech klas w komunikacji bezpośredniej z koleją nadwiślańską, oraz z klasą I i II w komunikacji bezpośredniej z koleją moskiewsko-brzeską wychodzić będzie z Pragi o $8\frac{1}{4}$ zrana. Pociąg pocztowy, z kl. I i II w komunikacji bezpośredniej z kolejami południowo-zachodniemi i moskiewsko-brzeską, oraz z powozami III klasy dla pasażerów w komunikacji bezpośredniej z kolejami moskiewsko-brzeską, nadwiślańską i południowo-zachodniemi, wyruszać będzie z Pragi o godz. 3 m. 5 po południu. Pociąg osobowo-towarowy z trzema klasami odjeżdżać ma z Warszawy o godz. 10 wieczór.

= Dnia 16-go b. m. odbędzie się losowanie listów zastawnych Towarzystwa kredytowego m. Łodzi wszystkich trzech seryj na sumę 83,100 rs., a mianowicie: serji pierwszej na 23,200 rs., serji drugiej na 34,400 rs. i serji trzeciej na 25,500 rs.

= Dnia 22 go b. m. odbędzie się w Warszawie ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów Towarzystwa łódzkich zakładów bawełnianych Karola Scheiblera.

= Pan Jan Normark, mag. pr. i adm., sekretarz sądu okręgowego, został notarjuszem przy sądach pokoju w Warszawie. Pana Juljusza Witmana, kandydata praw, mianowano sekretarzem tutejszego sądu okręgowego.

= **Z literatury.**

* Magister farmacji, p. Leonard Ziemiński, wydał bardzo pożyteczną książeczkę p. t. „Opis główniejszych wód mineralnych i kąpieli, ich skład i działanie, oraz djeta przy nich potrzebna".

Dla kuracjuszów podręcznik to pożądany, zwłaszcza, że wykład treściwy i jasny wyczerpuje na kilkudziesięciu stronicach przedmiot.

* Na naczelnej stronicy ostatniego numeru *Wsiemirnoj iljustr.* znajdujemy podobiznę pomnika króla Zygmunta na placu Zamkowym w Warszawie.

= Stypendjum imienia Kopernika.

Tygodnik illustrowany w ostatnim numerze podaje ważny artykuł Ludwika Jenikego w sprawie stypendjum imienia Kopernika na uniwersytecie warszawskim.

Fundacja tego stypendjum pochodzi ze składek publicznych, zebranych przez redakcje pism w czterechsetną rocznicę urodzin genjalnego astronoma; kapitał wieczysty wynosi 16,100 rs.; procentami na cele stypendjalne rozporządza uniwersytet warszawski.

W ustawie stypendjów wieczystych imienia Mikołaja Kopernika, zatwierdzonej z Najwyższego polecenia przez p. ministra oświaty, znajduje się artykuł (9-ty), który brzmi:

„Nazwiska studentów, otrzymujących stypendja lub wsparcia jednorazowe z pomienionej sumy stypendjalnej, *ogłaszają się w gazetach* d. 11-go lutego (pomyłka chronologiczna, powinno być 7/19 lutego), jako w dzień urodzin wielkiego astronoma."

Jakoż pierwsze stypendjum, udzielone w 1877-ym r., zostało w przepisanej formie ogłoszone.

Otrzymał je p. Juljan Karol Trej, warszawianin, oddający się studjom astronomicznym.

Od tego czasu, przez lat 10, nie było już publikacyj nazwisk stypendystów, jakkolwiek $8,607\frac{1}{2}$ rs. na ten cel w okresie powyższym wydatkowano.

P. Jenike, jako inicjator składek, których sam w redakcji swojej zebrał 12,000 rs., zwraca uwagę na konieczność zadośćuczynienia §-wi 9-mu statutu stypendjalnego.

Motywa przytoczone przez szanownego redaktora są bardzo racjonalne.

„Władza uniwersytecka—mówi on—rządzi się pod tym względem pewnemi skrupułami delikatności, by nie obrazić miłości własnej uczącej się młodzieży.

Co do mnie jednak, pozwalam sobie w tej sprawie odmiennego być zdania.

Zasiłek otrzymany z funduszu wieczystego imienia Mikołaja Kopernika, którego nieśmiertelne zasługi stanowią chlubę naszego kraju i całej Słowiańszczyzny; pomoc udzielona z kapitału, na który złożyło się kilkanaście tysięcy ofiarodawców, nie jest doraźną jałmużną i korzystanie z takiej pomocy nie może czynić ujmy nikomu.

Przeciwnie, uzyskanie stypendjum imienia Kopernika zaszczytnem dla obdarowanego staje się odznaczeniem.

Stypendjum Kopernika, to nie prywatny jakiś zapis dobroczynny, to legat społeczeństwa całego, przekazany przez teraźniejszość przyszłym pokoleniom.

Stypendysta Kopernika, to jakby laureat narodu, któremu sam już ten tytuł nietylko przynosi chlubę, lecz nadto toruje poniekąd drogę do dalszego powodzenia.

Z tego też powodu sądzę, iż sami obdarowani, w interesie własnym, upominać się winni o ogłaszanie swoich nazwisk, powołując się na wyraźne brzmienie ustawy, a wątpię nie można, że zwierzchność uniwersytecka słusznemu żądaniu temu zadość uczyni".

= **Z teatru i muzyki.**

* Zapowiedziane na dzisiaj w teatrze Nowym pierwsze przedstawienie komedyjki M. Jezierskiego p. t. „Djana" zostało wstrzymane z powodu zaangażowania panny Mireckiej na dzisiejszy wieczór do teatru Rozmaitości, dla zastąpienia chorej panny Czakówny w nowej komedji „Zmykajmy".

Tym sposobem uratowaną została dzisiaj premjera w teatrze Rozmaitości.

* Żółkowski ukazać się ma w przyszłym tygodniu trzykrotnie na scenie teatru Rozmaitości w komedjach: „Sztuka przypodobania się" Dumanoira, „Nasi zięciowie" Zalewskiego i „Dom do sprzedania" Meilhaca i Halevego.

* W teatrze Małym przystąpiono do prób z trzyaktowej krotochwili pp. Labiche i Marc-Michel p. t. „Omal nie zbrodnia".

---

zaczął ją zaniedbywać, szukając rozrywki w handelkach i ogródkach, dobrych znajomych z niedawnej przeszłości.

Zwolna powrócił do zwyczajów kawalerskich. Przepędzał noce po za domem w gronie godnych siebie kompanów, wracając w objęcia stęsknionej i rozmarzonej—nieprzytomny odrobinkę...

Nastąpiło ze strony żony rozczarowanie, zaczęły się dni łez i rozpaczy.

Raz wreszcie, przekonawszy się dowodnie o jego zdradzie i haniebnym trybie życia, wróciła do domu rodzicielskiego, nie mogąc znaleźć w sercu dość siły na przebaczenie. Przestała kochać i — szanować.

Świat ją potępił, zwąc egzaltowaną i niewyrozumiałą.

d) *Kruk.* Złoto, złoto i złoto. Miłość mamony tak potężnie i wszechwładnie ogarnęła jego serce i żądze niodzieńcze, że dla niej tylko żyje, mając przed sobą cel jasno wytknięty: miljon.

Jako młody kruczek, o pięknem, czarnem oku i lśniących piórach, zaniepokoił niejedno serduszko w świecie sroczek i dzierlatek. A że przytem starał się o „konkiety" i umiał być—w razie potrzeby—bardzo nawet poetycznym, niejedno oczko ścigało go westchnieniem, gdy zaszczytnie spełniał ważną rolę fikalskiego na „tańcujących herbatkach" lub deklamował „Czarny szal" na postnych rautach.

Lecz stał się cud... Kruk pokochał, pokochał naprawdę! I to kogo? Pannę bez posagu—o zgrozo!

Całą jej zaletą było serduszko, pełne gorącej miłości, świeżutki, miluchny buziaczek i oczęta mogące ze błyszczące, jak gwiazdy; przymioty, tak mało przedstawiające pozytywnych korzyści, że chyba tylko bardzo naiwny i niepraktyczny mógł je ocenić...

A jednak „miłość zaiste świętym jest pożarem"—jak mówi poeta!... Kruk pod wpływem tego „pożaru" wyznał swą miłość i dzisiaj byłby najszczęśliwszym z kruków, gdyby... ba, jest i „gdyby"...

Otóż: gdyby nie zazdrość!

Wiadomo wszystkim, że kruki są chciwe, dla siebie tylko pragną blasku, bogactwa i szczęścia i zazdrośnie ukrywają swe skarby. A jakże tu ukryć przed światem prześliczną swą żonkę? jeszcze gdy młoda, rwąca się do życia, wesoła i szczebiotliwa, jak ptaszę?...

Krukowi świetnie się powodzi. Dużo ma złota w swej dziupli, chciałam powiedzieć, w kasie ogniotrwałej. ale mu wciąż mało i mało, wciąż narzeka na ciężkie czasy i na płochość kobiet.

Ileż to krzyku, ledwie że nie... dziobania, gdy żona chce nowych strojów!

Wreszcie zadecydowawszy, że życie na łonie rodziny, wśród pracy, przynoszącej przeciętnie jakieś marne pięć lub sześć tysięcy rubli na rok, jest tylko powolnem konaniem, frunął na drugą półkulę w pogoni za złotem.

Może stracić szczęście, ale zdobędzie za to — miljony.

. . . .

O nieba! tak się rozpisałam o tych godnych uwielbienia okazach, że miejsca nie stało dla tamtych — cichych i potulnych.

A może i tego już nadto?...

Czyż mam wam podawać, o! najpobłażliwsi z czytelników—opis męża pantofla? Czyż mam opisywać wam np. *Leniwca*, który żyje z posagu albo pracy żony, zabijając czas przy bibkach, wincie i ploteczkach i różni się od swego protoplasty tem tylko, że ma dwie a nie cztery nogi. Czyż mam przedstawiać *Fokę*, czyli cielę morskie, które wierzy jedynie w rozkosze gastronomiczne i nieomylność (kuchenną) wychudłej swej Kundzi?...

Sądzę, że to rzecz zgoła zbyteczna.

Odmiana Męża-pantofla, jak to wam dobrze wiadomo, tak jest rozmnożona, że nietylko felieton, ale nawet cały—i to niejeden—arkusz *Kurjera* posiadłby na jego pastwę, gdyby tylko zdołał kto podjąć olbrzymie zadanie takiego opisu.

Podnoszę jedynie na tem miejscu myśl zbiorowego opracowania tego tematu, w guście encyklopedji powszechnej, wzywając do dzieła wszystkie „Herodbaby", „hic-mulier y", „Ksantypy", zacne i energiczne połowice nieradnych *pantoflów*, tak nawane złośliwie przez mężów-tyranów, aby raczyły nadsyłać wierne podobizny swych lubych małżonków, własną skreślone rączką, na podstawie krótko- lub długoletniego gorzkiego doświadczenia.

Co więcej, ponieważ odmiana męża-pantofla stanowi w przeważnej części okaz czysto narodowy, bo, jak wiemy z historji, dawni sarmaci zawsze ulegali białogłowom, studjum takie zbiorowe i wyczerpujące zachwyci wszystkich nawoływaczów do badań, odbywanych na gruncie swojskim, bez względu na to, czy należeć będą do zapleśniałych konserwatystów, czy też zacietrzewionych postępowców.

Poczwarka.

Rzecz ta będzie najbliższą nowością w repertuarze pomienionego teatru.

* Po dwuletniej przerwie wznowioną ma być w przyszłym tygodniu na scenie teatru Nowego operetka Offenbacha „Życie paryskie".

* W szeregu debiutantów, mających w sezonie letnim próbować sił swoich na scenie warszawskiej, figuruje znany pochlebnie z zeszłorocznego pobytu w teatrzyku „Alhambra" artysta trupy poznańskiej p. Marceli Trapszo.

Pan T. otrzymał pozwolenie na trzy debiuty.

* Sędziwy koncertant August Enge, znany pod nazwą Angoli, śpiewak, 80 lat liczący, wybiera się w podróż artystyczną.

Z listu prywatnego dowiadujemy się, że ma zawadzić o Warszawę.

= Sezon ogródkowy.

Przedstawienia w teatrzykach ogródkowych rozpoczynają się z dniem 1-ym czerwca.

W obrębie miasta ulokują się trzy towarzystwa pod dyrekcją pp. Puchniewskiego, Szymborskiego i Sarnowskiego, towarzystwo zaś p. A. Trapszy zajmie teatrzyk w promenadzie za rogatką belwederską.

= Posiedzenie.

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie pań protektorek Towarzystwa opieki nad biednemi matkami i ich dziećmi.

Na posiedzeniu tem roztrząsano kilka kwestyj wewnętrznych, a hr. F. Grabowski odczytał sprawozdanie za miesiąc kwiecień.

Ze sprawozdania okazuje się, iż wszystkie miejsca w zakładzie ciągle były zajęte, a wiele kandydatek, lubo z przykrością, musiano z niczem odprawić.

Z tego względu, jakoteż i dla wielu innych przyczyn, okazuje się nieodzowna potrzeba zmiany lokalu i to już od 1-go lipca.

Ważną tą dla instytucji sprawą postanowili się zająć wszyscy członkowie i odpowiednie kroki celem wyszukania lokalu zostały przedsięwzięte.

Dla zasilenia funduszów Towarzystwa, na wniosek jednej z obecnych pań, w zasadzie uchwalono urządzić wkrótce, o ile można podczas „karnawału letniego", a więc w czerwcu, zabawę z pewnemi urozmaiceniami.

Co do programu zabawy, rzecz ta będzie szczegółowo omówioną na jednem z najbliższych zebrań.

= Nordenskjöld.

Dopełniając poranne sprawozdanie o pobycie w murach naszego miasta uczonego podróżnika, zaznaczamy, że pomiędzy dodatniemi wrażeniami, wywiezionemi przezeń z Warszawy, teatr, a właściwie dramat nasz, niepośledanie zajmuje miejsce.

Uczony szwed, oddając sprawiedliwość całemu składowi teatru, zachwycał się najwięcej mistrzowską grą Żółkowskiego i p. Marcello; oświadczył przytem, że postara się u Willmana, intendenta teatrów królewskich w Stokholmie, aby ta ostatnia zaproszoną została tamże na występy gościnne.

Zajęty nieustannie badaniem przyrody, znakomity mąż zainteresował się wielce ostatnią katastrofą gradową i zamówił w jednym z tutejszych zakładów zdjęcia fotograficzne kul gradowych, które na miejscu miał sposobność studjować i z których wodę, w starannie opakowanych flaszeczkach, zabrał z sobą dla dopełnienia ścisłej analizy.

Na bytności tej i wskutek polubownego załatwienia znanego procesu o sukcesję po hr. Mannerheimie, miasto Nieśwież zyskało 50,000, a miasto Abo w Szwecji 180,000 marek na cele dobroczynne.

Na wyjezdnem ofiarował Nordenskjöld jednemu z prawników nader cenną i rzadką kolekcję swoich dzieł, map i rysunków z podróży, wydanych w kilkudziesięciu jedynie egzemplarzach.

Zarząd kolei warszawsko-bydgoskiej oddał do rozporządzenia wyjeżdżającego przyrodnika osobny wagon do granicy.

= Z placu wystawy.

Na placu wystawy wszystko rośnie jak na drożdżach.

Każdego dnia widzi się znaczny postęp robót, dowodzący pośpiechu organizatorów wystawy hygienicznej.

Pawilon pedagogiczny jest już pod dachem i wewnątrz roboty pośpiesznie się wykończają.

W pawilonie Lilpopa i Rana dr. Leski z planem w ręku wyznacza wystawcom działu spożywczego miejsca na szafy i gablotki, w czem dopomaga p. Bolesław Horodyński, również wystawca ekstraktów spożywczych.

Budynek p. Granzowa będzie stanowił istotny model sztuki mularskiej.

Roboty kanalizacyjne i wodociągowe pośpiesznie się prowadzą i w końcu zeszłego tygodnia będą już gotowe.

Trawniki po deszczu pięknie się zazieleniły, a nowe klomby poobsadzano roślinami iglastemi, które będą o wiele trwalsze od liściastych.

Stanowczy termin otwarcia wystawy będzie zdecydowany na dzisiejszem zebraniu członków zarządu.

= Najprostszy sposób.

Jeden z czytelników naszych podaje praktyczną radę, jak zastąpić na razie brak szyb do zaopatrzenia okien, przez grad uszkodzonych.

Recepta bardzo krótka:

Wyjąć szyby z okien zimowych i założyć w opustoszałe ramy.

Ponieważ rozmiar jest już zastosowany, w braku więc szklarza, sami mieszkańcy tymczasowo radzić sobie mogą.

Prosty ten pomysł prawdopodobnie znalazł już tu i owdzie samodzielne zastosowanie.

Rada naszego korespondenta nie jest też niczem więcej, jak odwieczną historją, przypominającą—jajko Kolumba.

= Pochodzenie Schnaebelego.

Pisma niemieckie donoszą, iż matka jego była polką, córką tkacza z Gostynina.

Jest fak tem, iż siostra tego bohatera chwili zamieszkuje w Warszawie z mężem, który jest kiprem w jednej z tutejszych winiarni.

= Studnia.

Znana miastu całemu studnia w ogrodzie Saskim, została w dniu dzisiejszym na czas pewien zamknięta.

Przedsięwzięte przy niej roboty mają na celu danie świeżego podmurowania, oraz opasania studni w promieniu pięciołokciowym żelazną balustradą.

Roboty te ukończone zostaną niewcześniej, jak w końcu przyszłego tygodnia.

Liczni zwolennicy dobrej wody studziennej, będą zmuszeni na ten czas albo całkiem wstrzymać się od „wodopicia", albo też chwilowo przenieść się do drugiej studni, po stronie stawu położonej, w której woda jest nieco mniej smaczna.

= „Biały" mróz.

W dniu dzisiejszym o wschodzie słońca nawiedził Warszawę i okolicę lekki przymrozek.

Biała powłoka pokrywająca dachy i drzewa znikła przy pierwszych promieniach słonecznych, nie zrządziwszy roślinności żadnej znaczniejszej szkody.

= Skutki wiosny.

Urok majowych nocy poczyna w niebezpieczny sposób oddziaływać na korektorów naszego pisma.

Zapatrzeni w gwiazdy i zasłuchani w śpiew słowika, pozwalają oni przekradać się w *Kurjerze* rażącym błędom drukarskim, jakie byłyby nie do darowania—w innym miesiącu.

Jeden z takich swojskiego chowu „byków", znajdujący się na czele dzisiejszego dodatku porannego, polecamy pilnej uwadze czytelnika...

W nagłówku artykułu wstępnego, brzmiącym **„Z pobytu Nordenskjölda"**, zamiast *Z* wydrukowano *0* i powstało ztąd zdanie, które nie ma ani stylu, ani sensu, ani kadencji.

Na szczęście, maj nie trwa rok cały!

= Honorarjum za swaty.

Po co nam kantor małżeństw, o który pani Otylja Halmer tak usilnie i zawsze bezskutecznie się stara, kiedy w Warszawie znajduje się pełno swatów i swatek, kojarzących małżeństwa za umówione honorarjum.

Świeżego dowodu dostarcza nam sprawa, osądzona w dniu onegdajszym w jednym z oddziałów sądów pokoju.

Były to właściwie dwie sprawy z powództwa Heleny Ż., a jako pozwani stanęli małżonkowie Karol i Marja S.

Powódka przedstawiła rewersy brzmiące w ten sposób: „Przyznając być dłużnym pani Helenie Ż. 200 rs. sumę tę zobowiązuję się wypłacić niewcześniej jak na drugi dzień po ślubie z... (tu jest wymienione nazwisko męża oraz żony)".

Pozwani małżonkowie wyjaśnili naturę długu, dowodząc, iż swatka wzajemnie ich oszukała, przedstawiając stan majątkowy każdej ze stron w odmiennem świetle.

To był powód, iż nie uważali za właściwe zobowiązania swego dotrzymać.

Sędzia pokoju akcję powódki oddalił, a nadto spisał protokuł celem zakomunikowania właściwej władzy o zajmowaniu się Ż. pokątnem kojarzeniem małżeństw w celach osobistego zysku.

= Dla narzeczonego.

W tych dniach w składzie wyrobów lekarskich i kosmetyków p. Russyana zostało wykryte nadużycie, którego się blisko od roku dopuszczała niejaka T. S., zajmująca posadę kasjerki.

Właściciel, oddawna kontrolując rachunki, zauważył pewne braki, nie sądził jednak, aby kasjerka, ciesząca się jego pełnem zaufaniem i uchodząca za osobę przyzwoitą, mogła spełnić malwersację.

Tymczasem przy bacznem śledzeniu pan R. wykrył, że S. wydając czasami towar, pieniędzy nie wnosi do kasy, lecz wkłada do własnej kieszeni.

Oburzony pryncypał zawiadomił policję i kasjerkę aresztowano.

Przyznała się ona do wszystkiego.

Do malwersacji namówił ją narzeczony, oświadczając, iż niewcześniej ożeni się, aż S. uzbiera sobie 1,000 rs.

Jakoż znaleziono książeczkę oszczędności na 186 rs. i na sumie tej pan R. areszt położył.

Śledztwo w dalszym ciągu się prowadzi.

= Czarny złodziej.

W gronie warszawskich złodziei znajdował się murzyn nazwiskiem Said.

Czarny człowiek przybył do Warszawy przed kilku laty jako lokaj pewnego przemysłowca.

Było to w czasie, gdy posiadanie murzyna w usługach należało do dobrego tonu.

Said długo jednak nie popasał i dopuściwszy się jakiejś malwersacji, został ze służby wydalony.

Murzyn nie porzucił przecież Warszawy, zajmując rozmaite stanowiska w zakładach gastronomicznych.

Wszędzie gdzie służył spełniał kradzieże, ale tak sprytnie, iż prawnego dowodu nigdy przeciw niemu nie miano i z każdego śledztwa zawsze się wykręcił.

W ostatnich czasach Said był bez miejsca i całkowicie poświęcił się „doliniarstwu", zawiązawszy stosunki z całą korporacją kieszonkowych złodziejów.

Pomimo baczności ajentów policyjnych, Said v. Pietruszka (tak go bowiem przezwali koledzy) zdołał spełnić bezkarnie wiele kradzieży, zanim go nareszcie ujęto.

= Wściekłe psy.

Od kilku dni wypadki pokąsania przez wściekłe psy wzrastają w przerażającym stopniu.

Onegdaj na Starem Mieście pod nr. 42-ym zostało pokaleczonych dwoje dzieci, a wczoraj na Szmulowiznie czworo.

Dzieci te bawiły się na podwórzu, gdy nagle wpada pies wściekły.

Zanim ktoś ze starszych przybiegł z pomocą, wściekły pies pokąsał maleństwa w nogi i ręce.

Rodzice pokąsanych dzieci zwrócili się do dra Bujwida, który odrazu przedsięwziął kurację według metody Pasteura.

Od wielu osób otrzymujemy wiadomość, iż w okolicy podmiejskiej pojawiło się mnóstwo psów samopas błądzących.

= Znaczne kradzieże.

W mieszkaniu W. Landana pod nrem 22-im na Twardej w dziwnie tajemniczy sposób spełnioną została kradzież 1500 rs. w papierach wartościowych.

Również zagadkową okazuje się kradzież u Władysława Górskiego, zamieszkałego pod nrem 5-ym na Długiej.

Tu złodziej rozbił szufladę stołu i zabrał 600 rs.

= Ujęty.

W dniu wczorajszym na Franciszkańskiej Regina Lewincowa przytrzymała złodzieja, który wyciągnął jej z kieszeni portmonetkę z kilkunastu rublami.

Na krzyk poszkodowanej, szamoczącej się ze złodziejem, kilku przechodniów pośpieszyło z pomocą.

W ujętym poznano wielokrotnie karanego złodzieja Jankla Febrata.

= Wypadek na koncercie.

Podczas koncertu w Towarzystwie muzycznem ktoś z przechodzących obok luster zawieszonych po lewej stronie sali usunął nieco jedno.

W czasie antraktu lustro spadło na ziemię, tłukąc dwie lampy.

Na szczęście upadek był pionowy i nikt nie stał wówczas w bliskości.

= Rozbiegany koń.

W dniu wczorajszym za rogatkami mokotowskiemi, koń wierzchowy, przestraszywszy się dzwonka tramwajowego, rozbiegał się i skręciwszy raptownie w bok, zrzucił jeźdźca Kajetana Niedzielskiego.

Rozhukany rumak w szalonym pędzie przewrócił kilka osób, które poniosły mniej lub więcej bolesne obrażenia.

Między innymi Karolina Wardziakowa, żona kolonisty, uległa złamaniu ręki.

Jeździec Niedzielski poniósł dotkliwy szwank w krzyżu.

≅ W sobotę, d. 30-go kwietnia r. b., pobłogosławiony został związek małżeński w kościele Opieki św. Józefa, pomiędzy panną Janiną **Ciechanowiecką**, córką Włodzimierza, b. marszałka szlachty i Ludwiki z Sianożęckich, a p. Janem **Hołyńskim**, synem ś. p. Stefana i Marji z baronów Kobylińskich. Związek ten poprzedziło błogosławieństwo Ojca świętego, wyjednane przez księżnę Falconieri, urodzoną Hołyńską. Licznie zebranym gościom w domu rodziców panny młodej zostało ono odczytanem. Uczta weselna przy nieustających toastach za pomyślność młodej pary, przy nadchodzących z rozmaitych stron telegraficznych życzeniach, dzięki staropolskiej gościnności gospodarstwa, przeciągnęła się do późna. Nazajutrz państwo młodzi w licznym orszaku, zasypani kwiatami, udali się do dóbr rodzinnych w gub. Płockiej. Serdeczne **życzenia w oktawę przesyłają** młodej parze:—*Życzliwi.* **(530)**

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Na wmurowanie tablicy pamiątkowej Kraszewskiego w kościele św. Krzyża.

Nestor B. rs. 1—F. Mayzner w Raciążu rs. 1.

Na kościół w Pskowie.

W. S. w dzień urodzin Janusia rs. 1.

Na Osady rolne.

Rs. 1 od Adama Wnuka i Józ. Wolińskiego ze wsi Łazy pow. łukowskiego, jako karę za szkody zrządzone przez nich w cudzym ogrodzie.

Na wyjazd ucznia szkoły technicznej do Szczawnicy.

E. T. rs. 1—W. S. w dzień urodzin Janusia rs. 1—Lipkowski rs. 13.

— Dnia 8-go maja, jako w dniu imienin ś. p. Stanisława Weissensteinera, b. u. B. P., w ciężkim smutku pozostała matka składa rs. 2 dla ucznia szkoły technicznej na wyjazd do Szczawnicy.

Nekrologja.

† Ś. p. Anna **Kuczkowska,** córka ś. p. sędziego, b. sądu apelacyjnego, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie w dniu 6-ym maja 1887 r. Stroskana matka z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, w dniu 8-ym maja, to jest w niedzielę, o godzinie **9-ej i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1604—

† Ś. p. Jan **Czerniawski,** inżenier, naczelnik 5-go uczastku noworos. ż. d., przeżywszy lat 28, rozstał się z tym światem. Zwłoki przywiezione z Kaukazu, po odbytem nabożeństwie w kościele powązkowskim we wtorek, to jest dnia 10-go maja, o godzinie **11-ej** zrana, przeniesione zostaną z katakumb do familijnego grobu, na który to obrządek, pozostała matka zaprasza krewnych, znajomych i kolegów zmarłego. —1590—

† Ś. p. Rudolf **Koy,** po ciężkich cierpieniach, zakończył życie w dniu 5-ym maja 1887 r., przeżywszy lat 60. Pozostała w żalu siostra wraz z rodzeństwem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej w dniu 8-ym maja, to jest w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. —1599—

† Ś. p. Marjanna z Rakowskich 1-go ślubu Socharska, 2-go **Gerlach,** wdowa, zakończyła życie dnia 5-go maja 1887 r., przeżywszy lat 91. Pozostali: syn z synową i wnukami zapraszają przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 8-ym maja, to jest w niedzielę, o godzinie **10-ej** zrana w kościele Matki Boski Loretańskiej na Pradze, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz brudnowski. —1608—

† W poniedziałek, to jest dnia 9-go maja, o godzinie **8-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej za dusze ś. p. Stanisława i Weroniki z Kamińskich **Tatarkiewicz,** oraz Stanisława ich syna, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —1602—

† Dnia 8-go maja, to jest w niedzielę, jako w dzień imienin ś. p. Stanisława **Grudzińskiego,** odbędzie się w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, o godzinie **9-ej** zrana, wotywa, na którą pozostała żona zaprasza. —1596—

† W dniu 9-ym maja r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **7-ej** zrana, w kościele św. Jacka (po-dominikańskim) przy ulicy Freta, odprawi się wotywa za duszę ś. p. Bolesława **Cuny,** na którą pozostała żona zaprasza krewnych, znajomych i kolegów. —1582—

† Dnia 9-go maja r. b., tj. w poniedziałek, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, za duszę ś. p. Stanisława **Wrotnowskiego,** na które zaprasza rodzina przyjaciół i znajomych. —1584—

† Za duszę ś. p. księcia Antoniego **Lubomirskiego,** w rocznicę jego śmierci, odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, w dniu 9-ym maja r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **11-ej** zrana. —1591—

† W dniu 9-ym maja r. b., jako w dzień śmierci ś. p. Henryka **Stepnowskiego,** b. urzędnika dr. żel. nadwiśl. odbędzie się w kościele na Powązkach, o godzinie **10-ej** zrana wotywa święta za dusze całej rodziny ś.p. Ignacego **Stepnowskiego,** b. profesora b. szkół pijarskich i małżonki jego ś. p. Marjanny z Sakowskich, na którą pozostały syn zaprasza życzliwych. —1593—

† W dniu 9-ym maja, to jest w poniedziałek, jako w oktawę śmierci ś. p. Walerji z Brzozowskich **Kochańskiej,** wdowy po rzeczywistym radcy stanu, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej i pół** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —1607—

Z CESARSTWA.

Chwila „względnego spokoju“, o ile nie liczyć Afganistanu, Krety, Bułgarji etc., nie wzbudza widać wielkiego zaufania w *Now. Wr.*, gdyż organ p. Suworyna wcale nieróżowo spogląda w przyszłość. Oto charakterystyka obecnej chwili, wyjęta z artykułu wstępnego cytowanej gazety:

„Trudno oczekiwać, aby dzisiejsze zacisze uspokoiło umysły na serjo co do mniej lub więcej bliskiej przyszłości. Danych do takiego uspokojenia nie spotykamy nigdzie. Wzajemny stosunek Niemiec i Francji pozostaje nadzwyczaj naciągniętym nawet po uwolnieniu Schnaebelego. Książę Bismark jest niezadowolony w sposób widoczny z obrotu, jaki przyjmują w ostatnich czasach wypadki polityczne. Okoliczność tę dobitnie wykazują oskarżenia, z jakiemi kanclerz zwraca się do dyplomacji rosyjskiej w *Nordd. allg. Ztg.* Pozostawiając zupełnie na stronie kwestję, o ile powyższe oskarżenia są słuszne, trudno ominąć milczeniem, iż główna ich treść mieści się w zwrocie, iż bez „przyjacielskiej pomocy“ Niemiec, nie może Rosja osiągnąć żadnego z zakreślonych przez nią celów politycznych. W Berlinie po dawnemu pragną serdecznie pozbawić nas wszelkiej swobody działań w kwestjach międzynarodowych i gniewają się, że im się to nie udaje.

„W takich warunkach istotnie trudno się spodziewać, aby nadchodzące lato przeszło zupełnie spokojnie dla nas i dla Europy zachodniej. Odpowiedniego materjału do wszelkich niespodzianek dość jest wszędzie, a staje się bardzo prawdopodobnem, iż sygnał do tych niespodzianek podany zostanie z Bułgarji, ponieważ nieszczęśliwa ta kraina doszła do stanu, w którym nie może pozostać. Położyć koniec takiemu stanowi rzeczy stało się niezbędnem, lecz w Berlinie próżno będą oczekiwali, aby Rosja w tej sprawie przyjęła inicjatywę na siebie, odstępując w ten sposób od raz nakreślonego programatu. Nie jest winą Rosji, iż programat ten pozostaje dotychczas bez wypełnienia, świadcząc wobec całej Europy o intrygach Berlina i Wiednia, popierających przez cały ciąg ubiegłej zimy anarchję polityczną w Bułgarji...“

Petersb. Wied. daleko więcej jeszcze mówią o tej niepokojącej przyszłości.

„W prasie zachodniej kursują dziwne wieści. Powiadają, iż potrójne przymierze niemiecko-austrjacko-włoskie nie stanowi bynajmniej jakiejś fantastycznej umowy o obronie wzajemnej przed niewidzialnym wrogiem, lecz dąży do zupełnie określonych celów, odkładając urzeczywistnienie ich do chwili odpowiedniej. Według pogłosek, uczestnicy nowego związku porozumieli się pomiędzy sobą co do terytorjalnych zdobyczy, jakiemi się mają „zrównoważyć“ w razie wojny europejskiej. Sądzą, iż Anglja, która oddawna ma zwyczaj korzystać z wojen na stałym lądzie, aby zwiększać swe kolonje, postanowiła zawładnąć wyspą Kretą w formie „kompensaty“. Jeżeli tak jest — a nic nieprawdopodobnego ani nadzwyczajnego w tem nie widzimy — to fakt rzezi na Krecie mógłby wskazywać, iż początek szeroko pomyślanej gry już się rozwija i że Anglja ją rozpoczyna, podpalając minę na wspomnianej wyspie.“

Z innem jeszcze oskarżeniem zwracają się *Petersb. Wied.* do Anglji. Oto *Neue Freie Presse* ogłosiła tekst noty angielskiej do Porty w sprawie bułgarskiej, w której gabinet lorda Salisbury'ego radzi sułtanowi

„ni mniej, ni więcej tylko zająć się rozstrzygnięciem kryzysu bułgarskiego zgodnie z projektami Europy, machnąwszy ręką na pretensje Rosji, poglądy której na tę kwestję „europejską“ mogą być przyjmowane do wiadomości Europy, lecz nie są „obowiązującemi“ dla niej.“

Organ p. Awsiejenki powątpiewa o autentyczności wzmiankowanej noty, lecz sądzi,

„iż pewną jest rzeczą, że „Europa“ będzie musiała obmyśleć środki, aby wydobyć się z worka, w który chciała zapakować Rosję i w którym znalazła się sama, uzbrojona od stóp do głowy, lecz bez możności ruszenia się z miejsca. Myśmy nie chcieli wleźć w „dół bułgarski“, a teraz „Europa“ nie wie, jak z niego wyleźć. Można się spodziewać, iż nie podamy jej ręki w kłopocie; niechaj sobie „Europa“ sama urządza owo *bischen Bulgarien*, do czego prawa nie odmawia jej Rosja.“

Z powodu najrozmaitszych prób objaśnienia ciągłego upadku kursu rubla wywiązała się następująca rozmowa pomiędzy *Now. Wr.* i *Mosk. Wied.*

Mosk. Wied. utrzymują:

„Nie rubel kredytowy spadł w cenie w ostatnich $3^1/_2$ miesiącach, lecz obniżyła się o 7% nasza zasadnicza jednostka pieniężna — rubel srebrny. Kiedy kurs rubla kredytowego w stosunku do złota spadał, w srebrze wzrastał.“

Ztąd też gazeta zaprasza nawet:

„Aby ze świadomością przystąpić do rzeczywistej poprawy systemu monetarno-pieniężnego.“

Na to odpowiada znów *Now. Wr.* w ten sposób:

„Usłyszawszy to wszystko, niejeden człowiek naiwny gotów pomyśleć, iż u nas istnieje możność wymiany na walutę srebrną. Niech jednak kto spróbuje zapytać o taką wymianę w banku państwa...“

Na taką konkluzję trudno coś odpowiedzieć.

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Czwartkowa *Norddeutsche allgemeine Ztg.* odpowiadając na kategoryczne zaprzeczenia *Pester Lloyda* dowodzi, że kongres berliński nie był potrzebnym dla Niemiec. Niemcy zwołały go na życzenie Rosji, wyrażone przez hr. Szuwałowa. Ks. Gorczakow zażądał kongresu, aby uniknąć wojny grożącej z Anglją. Wreszcie powiada organ kanclerski: Jeżeli *Pester Lloyd* przeczy na serjo istnieniu tajnego traktatu austrjacko-rosyjskiego z d. 15-go stycznia 1877-go, to chyba informacje jego pochodzą od hr. Andrassyego.

W parlamencie niemieckim toczyły się onegdaj rozprawy nad kredytem dodatkowym na potrzeby armji. Znany antisemita Böckel przemawiał gorąco przeciw powierzaniu liwerunków dla armji żydom. Armja niemiecka nie jest na to, aby żydzi się z niej bogacili. Minister wojny, jen. Bronsart, odparł szorstko argumenta poprzedniego mówcy, utrzymując, że nie ma on wyobrażenia o stosunkach armji. Dep. Struckman wyraził ubolewanie nad tem, że sprawy wyznaniowe wytaczane są przed forum izby.

Z Darmstadtu donoszą, iż rząd heski zamierza w krótkim czasie przedłożyć tamtejszemu sejmowi projekt, mający na celu zakończenie walki religijnej kościoła z państwem, na wzór pruski. Pośredniczył pomiędzy rządem i Watykanem ks. Isenburg Birstein.

Na środowem przyjęciu dyplomatycznem u francuskiego ministra spraw zewnętrznych, Flourensa, pojawił się świeżo przybyły z powrotem do Paryża poseł niemiecki, hr. Münster. Wyraził on szczere zadowolenie z pokojowego załatwienia sprawy Schnaebelego i wyraził otuchę, iż stosunki najserdeczniejsze pomiędzy Niemcami a Francją będą trwały i nadal.

Ministerjum francuskie oświadczyło komisji budżetowej, że udało mu się poczynić oszczędności, uszczuplające budżet wojny i marynarki o 12 milj. fr. Komisja przyjęła w d. 5 ym b. m. po długich i burzliwych naradach wniosek Pelletana, wzywający rząd do przedłożenia projektów dalszych oszczędności, ponieważ projektowane nie są wystarczające.

Z Cetynji piszą do *Politische Correspondenz:* „W ciągu czerwca czekają nas ciekawe odwiedziny. Biskup djakowarski, Sztrossmajer, w podróży swojej po Bośnji i Hercegowinie zboczy przez Niksicz do Cetynji. Odwiedziny te stoją w związku z usiłowaniami ks. Mikołaja, mającemi na celu wprowadzenie liturgji słowiańskiej do kościoła katolickiego w Czarnogórzu.”

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Wiedeń 7-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Zapowiedź nowych niemieckich ceł rolniczych niezmiernie zaniepokoiła Austrję, dla której interesów ekonomicznych cła niemieckie mogą okazać się zgubnemi.

Wiedeń 7-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— *Neue freie Presse* przyznaje, że na zjeździe monarchów w Reichstadzie (r. 1876) ułożono istotnie projekt okupacji Bośnji i Hercegowiny przez Austrję.

Wiedeń 7-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Według wiadomości z Belgradu kwestja przesilenia ministerjalnego schodzi z porządku dziennego, ponieważ osobiste nienawiści naczelników stronnictw utrudniły utworzenie gabinetu koalicyjnego.

Budapeszt 7-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Miasto Eperies zostało zniszczone wczoraj wielkim pożarem. Spłonęły ratusz, kościół, hotele, gmachy rządowe i komitatowe, poczta itd. W płomieniach zginęło wiele dzieci.

Berlin 7-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Projekt do prawa o nowem opodatkowaniu wódki zaczyna roznamiętniać sfery interesowane. Do parlamentu wchodzą liczne petycje, mnożą się nowe projekta i rezolucje, dążące do obalenia zamierzonej reformy. Konserwatyści nacierają tymczasem coraz gwałtowniej na jaknajrychlejsze podwyższenie cła od zboża.

Berlin 7-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Cesarz Wilhelm zamierza w d. 15-ym czerwca wyjechać na kurację do Ems.

Berlin 7-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— *Norddeutsche allgemeine Zeitung* donosi: Badania profesora Scheiblera dowiodły, że melinit jest nieprzydatnym dla celów wojskowych, ponieważ sam się stopniowo rozkłada.

Darmstadt 7-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Izba deputowanych zezwoliła na palenie zwłok.

Paryż 7-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — *Paris* zapewnia, że Francja przestała już być izolowaną. Zawarte zostały umowy, gwarantujące Francji obronę w razie napadu; pokój zatem zabezpieczony. *Temps* powiada: Przyczyny tragedji r. 1870-go były takież same, co teraz komedji szczekaczy wyjących pod teatrem Eden. Motłoch teroryzuje Paryż. Któż ręczy za skutki, gdyby ten sam motłoch pociągnął z wrzaskiem swoim przed ambasadę niemiecką?

Paryż 7-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Sąd policji poprawczej skazał za demonstrację z powodu przedstawień „Lohengrina“ ujętych niedorostków na kilkunastodniowy areszt.

Bruksella 7-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Izba deputowanych uchwaliła cła wchodowe od bydła i mięsa: pięć centymów za kilogram mięsa wołowego, trzy centymy za kilogram mięsa z krowy, $2^1/_2$ fr. od żywego prosięcia, $1^1/_2$ fr. od żywego jagnięcia.

Londyn 7-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Fenianie irlandzcy postanowili jubileusz królowej Wiktorji zaznaczyć zbrodniczemi zamachami.

GIEŁDA.

Warszawa, 7-go maja.

Wobec korzystniejszych szacowań rubli w Berlinie i poprawiającej się sytuacji politycznej usposobienie dla walut obcych było dziś słabe. Popyt na remessy, jak zwykle w sobotę, ograniczony.

Weksle krótkoterminowe na **Berlin** płacono po 56.05, 56, żądano 56.12½.

Weksle długoterminowe na **Londyn** po 11.38, bez obrotów.

Za weksle krótkoterminowe na **Paryż** płacono po 45.27½, 45.22½, żądano 45.35.

Weksle krótkoterminowe na **Wiedeń** oddawano po 89.80, 89.90, przy żądaniu 90.15.

Papierami publicznemi nie zajmowano się prawie wcale; przy usposobieniu niezmienionem mało było chęci do zawierania tranzakcyj.

Listy likwidacyjne w odcinkach dużych po 94.50, w małych po 94 notowano w żądaniu.

Pożyczki wschodnie po 100 kupić można było.

Listy zastawne ziemskie serji I, II, III i IV płaconoby po 101.75. Za V serję żądano 100.75, bez kupujących.

Listy miejskie serji I i II po 100.15 w żądaniu, poszukiwane po 99.75; za III i IV żądano 99.15, płaconoby 98.65; V serja po 99 do nabycia.

Listy łódzkie serji I po 95.75, II i III po 95 chciano sprzedać, lecz z powodu braku kupujących do tranzakcyj nie doszło.

Akcyj nie dotykano.

Godz. 12. Usposobienie giełdy wyczekujące, ruch żaden.

Sprawozdanie z handlu cukrem.

W handlu *cukrem* na rynku warszawskim zapanował od dni kilku zupełny spokój. Przy małym ruchu ograniczającym się na potrzeby miejscowe i usposobieniu wyczekującem, płacono za rafinady: Hermanów rs. 3.07½, inne marki polskie cienkokrystaliczne rs. 3 do 3.05, marki rosyjskie czyli grubokrystaliczne 2.90 do 3 rs., kostki 3 rs. Mączka 2.55 za kamień 24-funtowy. Z początkiem tygodnia, a mianowicie w poniedziałek, wtorek i środę cukrownie Młodzieszyn i Krasiniec sprzedały 75 wagonów mączki na wywóz do Rosji do odbioru w maju i czerwcu po rs. 2.55 kamień z dodatkiem 50-kopiejkowym. W tychże samych dniach cukrownie: Łanięta, Izabelin, Sójki i Morga sprzedały 15 wagonów mączki po tejże samej cenie.

SZARADA.

(Ułożona przez Wł. Ha......).

Pierwsza, trzecia—litery, każda w alfabecie,
Trzecia druga—to owoc, który chętnie jecie,
Pierwsza druga was czeka— jeśli *pierwsze czwarte*
Kto z was imię—tak wiele dla potomków warte.
Cała często służyła do zmycia obrazy,
Stygły przed nią na ustach zbyt śmiałe wyrazy.

Rozwiązanie zadania szachowego umieszczonego w numerze 119.

Białe:	Czarne:
1) E3—C.2.	C5—D5.
2) B1—A2 †.	D5—C5 lub D6.
3) B2—A3 † i mat.	
1) E3—C2.	C5—D6.
2) B1—A2.	D6—C5 albo H8 lub H7—F6.
3) B2—A3 † i mat.	
1) E3—C2.	H7 lub H8—F6.
2) B2—A3 †.	C5—D5.
3) B1—A2 † i mat.	

Dobre rozwiązanie pierwsi nadesłali: pp. H. Kropiwko, Józef K., L. Fleiszer, J. Ilini, H. i W. Frommer, D. Grünberg i Stanisława Hertz.

TEATRA

Wielki. Dziś: „WeseleFigara" (występ pani Zofji Friderici". Jutro: „Gizella", „Warszawa".—*Rozmaitości.*—Dziś: „Zmykajmy" (1 y raz). Jutro: „Zmykajmy".— *Nowy* (ulica Królewska). Dziś: „Dorożka nr 117" i „Wesoła wojna". Jutro: „Dorożka nr 117" i „Djana".

Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej

ma zaszczyt podać do wiadomości pp. akcjonarjuszów, że w dniu 22 maja (3 czerwca) r. b. o godzinie 2-ej po południu, w dworcu stacyjnym drogi żelaznej warszawsko wiedeńskiej w Warszawie, odbędzie się XXIX zwyczajne zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów drogi żelaznej warszawsko bydgoskiej.

Dla ważności powziąć się mających uchwał, na zgromadzeniu tem winno być obecnych w myśl przepisu paragrafu 30-go ustawy Towarzystwa, przynajmniej trzydziestu akcjonarjuszów, posiadających łącznie najmniej siódmą część wszystkich wypuszczonych akcyj.

Akcjonarjusz, zamierzający uczestniczyć w rzeczonem zgromadzeniu, winien złożyć najpóźniej 12 (24) maja r. b. do godziny 2-ej po południu akcje właściwe lub pożytkowe w ilości najmniej 2000 rs. kapitału nominalnej wartości w kasie głównej Towarzystwa w Warszawie, lub też w jednym z niżej wymienionych domow bankierskich, a mianowicie:

w St.-Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego, lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;

w Berlinie, w filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec, lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;

w Wrocławiu, w kasie zjednoczenia bankowego szląskiego;

w Frankfurcie n. M., w domu bankierskim I. Weiller Synowie lub u pp. M. A. de Rotszyld i Synowie;

w Dreznie, w Banku drezdeńskim;

w Lipsku, w lipskiem Towarzystwie dyskontowem;

w Amsterdamie, w domu bankierskim Lippmann, Rosenthal i Spółka;

w Brukselli, w domu bankierskim Brugmann Synowie;

w Londynie, w domu bankierskim N. M. Rotschild and Sons i w „Deutsche Bank";

w Krakowie, w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu;

w Paryżu, w Towarzystwie „Crédit Lyonnais".

Za tytuł do uczestniczenia na ogólnem zgromadzeniu służą także w myśl paragrafu 34 ustawy Towarzystwa poświadczenia warszawskiej filji Banku Państwa na złożone tamże akcje, byle skład ich nastąpił w terminie do deponowania akcyj powyżej oznaczonym.

Akcje złożone być winny przy załączeniu specyfikacji numerów, spisanej w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej.

Nr 1-y specyfikacji, po poświadczeniu przez kasę główną lub dom bankierski, zwrócony będzie składającemu akcje, jako dowód dokonania depozytu; Nr II-gi pozostanie przy akcjach.

Zwrot depozytu nastąpi po odbytem zgromadzeniu jedynie za złożeniem specyfikacji, numerem I oznaczonej, obejmującej pokwitowanie z przyjęcia depozytu.

Odpowiednio do paragrafu 30 ustawy, akcjonarjusz może prawo uczestnictwa na zgromadzeniu ogólnem przelać na innego akcjonarjusza, udział w temże zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa.

Warszawa d. 15 (27) kwietnia roku 1887. (475)

KARLSBAD.

Dr Med. ***S. Hassewicz,*** lekarz zdrojowy, udzielać będzie porady lekarskiej przez cały sezon kuracyjny. Mieszka w domu ***Kopernik.*** (1587

Ostrzeżenie.

P. L. Migasiński, otworzywszy w opuszczonym przezemnie szczupłym ogródku, restaurację pod moim znakiem, w ogłoszeniach swoich daje do zrozumienia, że jest jakoby prawnym następcą znanej od lat kilkudziesięciu pierwszorzędnej restauracji pod ***Rakiem,*** ponieważ takie niezgodne z prawdą reklamy P. Migasińskiego, mogą wprowadzić w błąd Szanowną Publiczność, a dla mnie powodować dotkliwe szkody i straty, przeto mam honor podać do publicznej wiadomości: 1) że zakład P. L. Migasińskiego ani z przeszłością, ani z teraźniejszością mojego zakladu pod ***Rakiem*** nie miał i nie ma żadnego związku i 2) że jednocześnie uczyniłam urzędowe przez Rejenta zapowiedzenie P. Migasińskiemu, aby na szyldzie firmowego mojego znaku ***Raka*** używać zaprzestał, oraz zmienił tekst swoich niewłaściwych ogłoszeń pod skutkami prawnego dochodzenia szkód i strat na drodze sądowej. (1588)

Marta Walasińska.

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu dokonać się mającej, stosownie do obowiązujących przepisów, półrocznej rewizji kasy głównej Towarzystwa, ta od d. 1 (13) maja r. b. do włącznie 11 (23) t. m. będzie żamkniętą. Przez ten czas kasa główna żadnych wypłat nie dopełnia, wpływy zaś przyjmuje w kasie Dyrekcji Szczegółowej w Warszawie.

Jednocześnie Dyrekcja Główna objaśnia, że zamknięcie kasy nie będzie tamowało składania w Dyrekcji Głównej listów zastawnych wylosowanych i kuponów za rewersami. (529)

Prezes, Baron *Mengden.*
P. o. Pisarza *Nowosielski.*

Massaż i hydropatja.

Wykonywam z polecenia WW. PP. Lekarzy. ***Mielicki, Smolna 25.*** (531)

Dr Tomasz Zaremba

b. lekarz szpitala powszechnego w Krakowie, ordynować będzie podczas sezonu kąpielowego

W SZCZAWNICY,

dom W-go Radcy Dr. Trembeckiego. (1554)

— Dr ***Majkowski*** praktykuje jak dawniej od 19 maja ***w Rusku.*** (532)

DO GŁUCHYCH.

Wyleczyłem się z głuchoty za pomocą nader prostego środka. Opis kuracji przeszlę franko każdemu cierpiącemu, który się zgłosi pod adresem A. L. Simpson, 4 rue Drouot. Paryż. (1589)

— ***Trzy gatunki wyborowej kawy mielonej, „Ceylon", „Jawa", „Mocca",*** starannie przygotowanej w metalowych hermetycznie zamkniętych puszkach funtowych i półfuntowych, są do nabycia w handlach ***Wł. F. Nowickiego w Warszawie i w Lublinie,*** po cenach względnie nizkich. Odpowiedzialność za doskonałość produktu i za dokładne przygotowanie, przyjmuje na siebie. (527)

Wł. F. Nowicki.

Dr med. Czesław Stiche,

ordynuje w ***Karlsbadzie,*** mieszka jak dawniej Kreuzgasse Insel Rügen. (1436)

W warszawskim szpitalu dla dzieci

Aleksandrja nr 25,

udzielają pomocy lekarskiej bezpłatnie przychodzącym chorym dzieciom codzień: naczelny lekarz Dr ***Sikorski*** od 12 do 12½ i lekarze ordynujący od godziny 10 — 12 D-rzy ***Biegański, Dudrewicz, Malinowski i Oraczewski,*** w chorobach chirurgicznych D-rzy ***Jasiński*** i ***Peszke*** i ocznych Dr ***Przybylski.*** (1216)

— Ponieważ niektóre pisma tutejsze podały, że ***ceny*** szyb zostały znacznie podwyższone, mam honor zawiadomić, że ***ceny szyb utrzymuję bez zmiany*** podług ***dotychczasowego cennika*** i staram się zaopatrzyć składy moje w Warszawie i na prowincji w znaczne ilości szyb różnych gatunków i rozmiarów.

Ignacy Hordliczka,

fabryka szkła, kryształów i szyb do okien. 528

Książę Teodor syn Jana Paskiewicz,

przystępując do zebrania materjałów do biografji Ojca swego, Jenerał-Feldmarszałka, Księcia Jana syna Teodora, uprasza najuprzejmiej wszystkich, posiadających dokumenty, zarysy, wspomnienia, lub jakiekolwiekbądź dane piśmienne, tyczące się życia prywatnego i działalności służbowej zmarłego Jenerał-Feldmarszałka, ażeby takowych łaskawie udzielić raczyli, nadsyłając one do Petersburga pod adresem Księcia, przy ulicy Galernej nr domu 7.

Dostarczone dokumenty i artykuły przyjmowane będą z prawdziwą wdzięcznością, i po skopjowaniu, niezwłocznie zwrócone zostaną. (341)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 7-go maja 1887 r.

	Żąd.	Płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	56.12½	—.—
Londyn 1 funt. ster. „ „	11.38	—.—
Paryż 100 franków „ „	45.35	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	90.15	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	—.—	—.—
„ „ „ m.	—.—	101.75
Listy zast. m. Warsz. ser. I	100.15	99.75
„ „ „ II	100.15	99.75
„ „ „ III	99.15	98.65
„ „ „ IV	99.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.75	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	94.50	—.—
„ „ „ małe	94.—	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.—	—.—
II „ „ rs. 100	100.—	—.—
III „ „ rs. 100	100.—	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego).

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 178
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 47½
Od Listów. zast. m. Łodzi kop. 8
Od Listów likwidacyjnych kop. 164¾
Od Obligów m. Warszawy kop. 31¾

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 6-go maja 1887 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała	—	—	—	—
„ „ wyborowa	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	495	502
„ średnie	—	—	480	490
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	382	—
Owies 142 f.	—	—	265	290
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	40	50	—	—
Słomy pud	38	40	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 7-go maja 1887 r.

Hurt. skład. Wiadro rs. 7 kop 99[5]
„ Garniec rs. 2 kop. 60.

MAGAZYN MÓD HELENY HORKO,

Niecała № 14, przy Saskim Ogrodzie.

Po powrocie z zagranicy, zaopatrzyłam Magazyn mój w modele paryzkie i fasony, oraz polecam wielki wybór pięknych **Kapotek, Kapeluszy słomkowych, tiulowych i dżetowych.** 821

Łaskawym moim Klijentkom zwracam uwagę na **bardzo przystępne ceny.**

Nakład S. Orgelbranda Synów,

Krakowskie-Przedmieście № 66.

NAJLEPSZA

METODA JĘZYKA FRANCUZKIEGO

dla uczących się z pomocą lub bez pomocy nauczyciela,
w 36-ciu listach
podług 22 wydania metody

TOUISSANT LANGENSCHEIDTA.

Zeszyt 10 k.—z przesyłką 12 k.
Całe dzieło w oprawie tekturkowej rs. **3.60,**
z przesyłką pocztową rs. **4.** 454r

ZABAWY TAŃCUJĄCE

począwszy od dnia 8 Maja odbywać się będą w każdą Niedzielę 861

w Sali Wiedeńskiej.

Wejście kop. 40. Zaczynać się będą o godziniej 4-ej po połud. Żelazna-Brama № 10.

PROMENADA.

W Niedzielę dnia 26 Kwietnia (8 Maja) r. b.

Otwarcie Ogrodu

o godz. 4-ej po południu,

WIELKI KONCERT

pułku Austrjackiego, pod dyrekcją Kapelmistrza p. Iwanowa; o zmierzchu **Świetny Fajerwerk.**

Wejście kop. 20; uczniowie płacą po kop. 10, dla dzieci do lat 10-ciu wejście **bezpłatne.**

851 **M. KOLLER.**

LETNIE MIESZKANIA

z umeblowaniem, elegancko odnowione, po cenach przystępnych są jeszcze do wynajęcia w miejscowości uznanej za najzdrowszą w gubernji Warszawskiej.—Miejscowość położona od Warszawy dwie godzin jazdy Dr. Ż. W.-Teresp.—Tamże wszystkie produkta żywności tanio; kościół. doktór, kąpiele w wodzie bieżącej, polowanie, rybołówstwo, powóz, konie pod wierzch, ogród spacerowy, lasu 150 włók.—Wiadomość w Warszawie Krak,-Przedm. № 17, **Skład Apteczny** p. Sierzputowskiego. 815



OSTRYGI Holsztyńskie

codziennie świeże,

w Handlu Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa № 9. 12r

W mieście gubernjalnem **Siedlcach** jest do nabycia w każdym czasie istniejąca od roku 1861

KSIĘGARNIA,

wraz **z Czytelnią:** polską, rossyjską i francuzką, przeważnie z nowszych wydań i skład materjałów piśmiennych z urządzeniem lub bez takowego, a nawet z nabyciem domu, w którym się mieści księgarnia przy ulicy Pięknej, do dnia 1-go Lipca r. b.—Wiadomość na miejscu lub w księgarni G. Centnerszwera w Warszawie. 786

Letnie Mieszkanie

Dom składający się z ośmiu pokojów i kuchni, lodowni etc. za rs. 200 do wynajęcia, w środku dużego parku położony, oraz ogrodu owocowego, w którym na bieżącej wodzie jest urządzona kąpiel. Od Warszawy 7-a wiorsta, za rogatką Moskiewską, a od przystanku kolei 1-a wiorsta.—Bliższa wiadomość ulica Żabia № 7, u rządcy domu.

Letnie Mieszkanie

w Skierniewicach,

wprost parku, w pobliżu stacji, 4 pokoje elegancko umeblowane, przedpokój i kuchnia z dwoma wejściami, oddaje się od 15 Maja do 15 Września, razem lub w połowie. Zapytać na stacji w bufecie klassy 1-ej. 825



P. Śliżyński

Nauczyciel Salonowych Tańców, wyucza 6-ciu najpotrzebniejszych tańców **w 20-tu kilku lekcjach.—Królewska № 3.**

Letnie Mieszkania
na „Pelcowiźnie",

odległej o 2 wiorsty od stacji kolei Nadwiślańskiej „Praga", szosą 3 wiorsty z Warszawy, z ogrodem, składające się z 2, 3 i 4 pokojów z kuchniami, spiżarniami, piwnicami i wszelkiemi wygodami.

Komunikacja końmi i koleją bardzo łatwa. — Mleko, mięso i inne produkta na miejscu. 852

---

100 upasionych Skopów

w majątku **Żelazna** pod Skierniewicami **do sprzedania.** — Bliższa wiadomość na miejscu. 849

Para Koni, Uprząż i Faeton

tanio do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 121, do godz. 1-ej. 856

Owocarnia Polska

poleca wielki wybór w tym zakresie towarów spożywczych oraz dystrybucyjnych, delikatesy, marynaty i wyroby cukiernicze i t. p., po cenach nizkich. Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej № 2.—**SZOKALSKA.** 855

MAGAZYN BIELIZNY
damskiej, męzkiej i dziecinnej,
„REICHEL",
przy ulicy Trębackiej Nr 11,
POLECA
Płaszczyki, Kapelusiki i Sukienki dziecinne
w wielkim wyborze. 859

Od Rs. 60!

Serwisy stołowe na 12 osób, składające się **z 203** przedmiotów, porcelana w najlepszym gatunku, ozdobnie malowana **i Szkło kryształowe. Po rs. 16** Serwisy do kawy i herbaty w kwiaty malowane, składające się **z 30** przedmiotów.

Po rs. 7 Serwisy do herbaty z pięknemi deseniami zawierające **16** przedmiotów. Garnitury do mycia kolorowane **od rs. 4.** Filiżanki porcelanowe do herbaty duże w pięknych fasonach po **rs. 5 kop. 50** za tuzin. Wszystkie wyżej wymienione artykuły po cenach tak zadziwiająco nizkich, oraz wszelką porcelanę malowaną, nabyć można wyłącznie w Zakładzie Malowania na porcelanie, szkle i fajansie,

Ryszarda Fijałkowskiego,
Krakowskie-Przedmieście № 2, wprost Kopernika w lokalu prywatnym. 923R

Letnie Mieszkanie.

Za rogatką Wolską 7 wiorst, jest do najęcia ładny **domek** o 5 pokojach w ogrodzie, tuż obok lasu.—Komunikacja z Warszawą może być zapewniona stosownie do umowy.—Wiadomość ulica Graniczna № 8, I piętro. 924R

OSZCZĘDNOŚĆ.

Za Żelazną Bramą, wprost targu rybnego № 6, otwartą została **Jatka,** w której sprzedaje się najlepsze **mięso** ukraińskich wołów, funt od 11 do 12 kop., również **cielęcina** za ową cenę: **Baranina** o kopiejkę taniej na funcie, niż w jatkach. 840

W PRUSZKOWIE
w Willi Paulinów
położonej wprost stacji, otworzonym został
Zakład Mleczny,
oprócz mleczywa, są wszelkiego rodzaju **napoje** ciepłe i zimne, oraz **lody, ciasta i przekąski. Bilard.** 920R

SZKICE Adama Szymańskiego.

Nadsyłający do dnia 1 (13) Czerwca r. b. 1 rs. wprost na imię autora otrzymają egzemplarz Szkiców bez kosztów przesyłki pocztowej.—Adres: Kostromskiej gubernji Warnawińskiego powiatu, stacja Strelica. 798

Zawiadamiam, iż
RESTAURACJA
„POD RAKIEM,"
znana od lat kilkudziesięciu, dawniej pod firmą **Glińskiej** egzystująca, otwartą została pod kierunkiem moim w dniu 30 Kwietnia r. b., z czem polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności 868R

L. MIGASIŃSKI.



Franciszka Józefa
WODA GORZKA.

Woda gorzka Franciszka Józefa, jest dobrym środkiem przeczyszczającym, działająca w małych stosunkowo dawkach szybko i skutecznie.
Warszawa, d. 17 (29) Kwietnia 1886 r.
Pr. Dr. A. Popow.

Wodzie gorzkiej **Franciszka Józefa,** przyznaję wyższość nad innemi takiemiż wodami mineralnemi w wypadkach, gdzie idzie o osiągnięcie skutku za pomocą małej ilości.
Warszawa, d. 3 (15) Kwietnia 1886 r. **Pr. Dr. Lambl.**

Nie sprowadza żadnych bólów. **Prof. von Bamberger,** w Wiedniu.

Jest skuteczniejsza niż inne wody gorzkie. **Prof. Ledensdorf** w Wiedniu.

Zawsze żądać trzeba wyraźnie: **„Franciszka Józefa woda gorzka."**
Nabywać można w Warszawie w Aptekach: Dra Heinricha, H. Kucharzewskiego i K. Lilpopa. **Dyrekcja w BUDA-PESZCIE.** 858R

Do sprzedania zaraz tanio
MAJĄTEK ZIEMSKI,

włók 42, odległy $1\frac{1}{2}$ godziny drogi od Warszawy, w dobrej glebie, z inwentarzami żywemi i martwymi, z dobremi budynkami, z ładnym domem mieszkalnym i ogrodem angielskim i fruktowem. Bez serwitutów.—Długów oprócz starego towarzystwa żadnych.—Wiadomość: Aleje Jerozolimskie № 54, mieszkania 4, od godz. 12—1 i od 5—6. 836

Dla chorych piersiowych
ZAKŁAD LECZNICZY Dra Brehmer'a
W GOERBERSDORFIE,

pierwszy w strefie wolnej od suchotników **w r. 1854** założony zakład zdrowia; piękny park z drogą sztuczną na 6 i pół kilometr., wykwintny Kurhaus, wspaniałe wille w parku. Ceny umiarkowane.—Prospekty bezpłatnie i franco, udziela Administracja Zakładu leczniczego **Dra Brehmer'a.** 751R

Najnowsze fasony
KAPELUSZY SŁOMKOWYCH,
poleca na nadchodzący sezon w wielkim wyborze
FABRYKA SZYMONA CUKIER.

Skład główny, Dzielna № 15 róg Karmelickiej.
Filje: Niecała № 6. Świętojerska № 38. 832R

Ceny stałe lecz bardzo przystępne.

OJCÓW,
POLSKA SZWAJCARJA.

Własność W. Hr. Lud. Krasińskiego, miejscowość bardzo malownicza i klimatyczna, 19 wiorst od stacji kolei drogi żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej, posiada 2 hotele z 60 numerami kompletnie umeblowanemi, kilka willi i wiele domków włościańskich, także dla Szan. Publiczności na letnie mieszkania przeznaczonych, że teraz nie ma obawy o brak mieszkań i niedogodności.—Ceny pokojów w hotelach umiarkowane, jako to: Pokój z 1 łóżkiem miesięcznie od 10 do 15 rs.,—takowy na dobę od 40 do 60 kop.—Pokój z 2 lub 3 łóżkami miesięcznie od 15 do 40 rs.,—takowy na dobę od 60 kop. do 1 rs. 50 kop.—Pościel kompletna do 1 łóżka miesięcznie rs. 3.

Zakład restauracyjny posiada dobrą kuchnię, bufet, piwnicę i codzień świeże pieczywo, po bardzo przystępnych cenach.

W nowo-urządzonym parku dwa razy na tydzień koncert muzyki miejs. Skalskiej, złożonej z 26 członków.

W każdą Niedzielę zabawa tańcująca w sali hotelu pod Łokietkiem.

Mieszkania i numera zamawiać można listownie, jakoteż zamówione furmanki wysyła się do wymienionych stacyj kolei najpunktualniej.—Polecając się względom Szanownej Publiczności, będzie staraniem Zakładu jej życzenia najakuratniej wykonać.

Adres: Zarząd Zamku Ojcowskiego, ostatnia poczta Olkusz w Ojcowie. 782

PARTEROWY DOM

w cenie przeszło 1,000 rs., 3 pokoje i kuchnia do sprzedania z powodu wyjazdu za 400 rubli. Dom ten 4 lat temu wybudowany na samą stację **Czarna-Wieś** drogi żelaznej Petersburskiej, 6 godzin jazdy z Warszawy; przytem ogródek (1 morga), komórki i piwnica. Dom w dobrym stanie, odrestaurowany, ściany tynkowane i obite tapetami. Miejscowość bardzo ładna, może służyć za letnie mieszkanie. Bliższe wiadomości u głównego kassjera p. R. Sturcla stacji Praga na dworcu kolei Petersburskiej. 857

Na letnie ubrania
MĘZKIE

Bukskiny piękne desenie po 18 i 20 k.
Germania korciki niciane po $22\frac{1}{2}$ k.
Kalamianka szara wyborowa niciana po 25 kop.
Płótno szare $1\frac{1}{2}$ łok. szer. po 18 k.
Panama na garnitury męzkie najmodniejsze po 35 kop.
Płótno niewarowe Ecrue po 18 kop.
Kamloty piękne czysto wełnianne po 25 i 30 kop.
Melange wyrób czysto wełniany po 35 i 40 kop. łok.
Korty piękne desenie $2\frac{1}{2}$ łok. szerok. czysto wełniane po rs. 1.35.
Hiszpański Atłas na podszewki po 25, 30, 35 i 40 kop.;

dostać można
w Głównym Składzie Fabrycznym na Krakowskiem-Przedmieściu **№ 62** nowy, w gmachu Dobroczynności w byłym składzie Żyrardowskim. 858

Dla Kapitalistów.

Na pierwszy numer Hypoteki poszukuje **rs. 12,000,** na wysoki procent.—Oferty w Kantorze tegoż pisma B. B. 860

Majątek Ziemski

obok Lwowa w Galicji, w uroczem położeniu, zwyż 600 morgów obszaru i 4000 suchej intraty, budynki przeważnie murowane, pałac murowany o piętrze. Cena przystępna. — Bliższą wiadomość udzieli Ajencja **Dóbr P. Aszkanazego** we Lwowie, ul. Kopernika **l. 8.** 853

Zakład Krycia
DACHÓW
Aleksandra Mrozińskiego,
przy ulicy Nowy-Świat № 4,
W WARSZAWIE,

ma zaszczyt zawiadomić, iż z nadchodzącą porą ku temu tak jak i lat poprzednich podejmuje się krycia, malowania i reperacji dachów po możliwie najniższych cenach, zapewniając kilkoletnią gwarancję, obok sumiennego i prędkiego wykonania powierzonych robót.

Zakład podejmuje się robót na prowincji krycia kościołów, wież i t. p., w razie życzenia należność za roboty rozkłada na raty kwartalne, półroczne i t. p. stosownie do umowy. 713

W dniu 3 Maja r. b., o godzinie 7 i pół wieczorem, przy wsiadaniu do wagonu kolei Nadwiślańskiej, na stacji Warszawa, uroniono z bocznej kieszeni palta oprócz gotówki, następujące **Weksle in blanco,** bez daty, z podpisami Krzysztofa Morawskiego, na następujące summy:

1. Na rs. 1,200.
2. Na rs. 1,000. 832
3. Na rs. 1,000.
4. Z podpisem Błażeja Mułki na rs. 600.
5. Z podpisem Moszka Finkiel na rs. 400,

oraz **Paszport** wydany dla Krzysztofa Morawskiego przez gubernję Lubelską, oraz **Bilet na broń i Książeczkę legitymacyjną.**—Uprasza się znalazcę o oddanie takowych za nagrodą rs. 15, do Jana Grosse et Comp., Żelazna Brama 1 przy Sask. Ogrodzie.

---

25 kop. f. Karmelków
w 10 gatunkach,
50 kop. f. Czekoladek
nadziewanych, z pudełkiem,
poleca fabryka

B. M. Śniegockiego.

ul. Senatorska № 28, gdzie Redakcja Kurjera Porannego, **w podwórzu. 8391**

Wyuczam Kroju w 12-tu lekcjach za rs. 5.
Sosnowa № 11, mieszkania 11. 854

ŁADNY MAJĄTECZEK

około 183 morgów, w lesistej okolicy, z małym długiem, do zamiany na **dom** w Warszawie lub do sprzedania. Hotel Saski № 61, od godz. 11—1 i od 4—6 wieczór. 829

WORKI
lniane
do zboża, mąki, mączki, soli i t. p.,
sprzedaje najtaniej 892R
Ludwik Riedel,
ulica Senatorska Nr 32.

W LASKU na CZYSTEM
w dniu dzisiejszym otworzoną została
Wielka Strzelnica Mechaniczna,
dobra Kręgielnia i elegancka.
Karuzela, przez Czecha.
795 **Ludwik Matiatko.**

Złoty Medal 1885 r.
ogniotrwałe
KASSY Roberta Bohtego,
Nowy-Świat № 34.
SPECJALNA FABRYKA
nagrodzona Medalami na wystawach: Europejskich i Amerykańskich. Wyrób pierwszorzędny.—Ceny nizkie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 359R

POSESSJA

z ogrodem owocowym około 3-ch mórg rozległości mającym, który się ciągnie do samego brzegu Wisły, dom z kilkunastu pokojów na suterynach, w mieście powiatowem przy kolei Warsz.-Bydg., jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Miejscowość ta w bardzo pięknej pozycji, mogłaby służyć na **Zakład Hidropatyczny** lub jaką fabrykę. Wiadomość Jerozolimska № 63, mieszk. 12, do godz. 2-ej po południu. 823

Najtańsza fabryka
Materacy, Poduszek
skórzanych
i Kufrów podróżnych,
N. PŁASTINA,
Nalewki № 17, w podwórzu. 907R

Specjalne Składy Serów
pod firmą
Br. Thursz,
w Gościnnym Dworze,
są zaopatrzone wszelkiemi gatunkami **Serów,** tak **krajowych** jak **i zagranicznych** i sprzedaje po cenach bardzo umiarkowanych. 837

Potrzebną jest summa
Rs. 35,000
na elegancko, z wszelkiemi wygodami murowany dom, bez żadnych długów, w wartości rs. 120,000; również summa
Rs. 25,000
do spłacenia takiejże summy hypotecznej umieszczonej po rs. 40,000 po Towarzystwie Kredytowem. Oferty uprasza się pod lit. W. H. poste-restante w Warszawie Pośrednictwo wyjącza się. 831

Do Fabryki Gorsetów „MARIE"
ulica Niecała № 1, potrzebna **zdolna**
Panna sklepowa
posiadająca dobre świadectwa lub rekomendacje, Znajomość języka francuzkiego konieczna. 908R

Browar na prowincji

w dobrem położeniu, w blizkości st. Dr. Żelaznej, jest do sprzedania lub wydzierżawienia na przystępnych warunkach. — Wiadomość w Warsz. u M. Sieberta, Nowolipie № 5.

Do najęcia
od Ś-go Jana r. b.
gmach Starej Poczty, Krakowskie-Przedmieście i róg ulicy Trębackiej № 27,
Sklep obszerny, z 3-ma otworami, z pokojami i piwnicami.
Sklepy mniejsze, także z pokojami i piwnicami.
Lokal na 3-m piętrze, 5 pokojów, przedpokój i kuchnia, z wszelkiemi wygodami.
Zaraz do najęcia
2 Lokale jeden na 1-em piętrze, 5 pokojów, przedpokój, zdatny na kautor lub bióro i drugi na 2-em piętrze, 5 pokojów, przedpokój i kuchnia z wszelkiemi wygooami.—Wiadomość w Hotelu Polskim № 85 mieszkania, od 10-ej zrana do 1-ej po południu. 758

Wielki medal srebrny
FARBY
LAKIERY
POKOSTY
polecają Zakł. przemysł. chemicz.
W. KARPIŃSKI & W. LEPPERT
w Warszawie, Elektoralna 37.
Cenniki franco i gratis.

Owsa 700 korcy,

z dostawą do Warszawy, jest do sprzedania w dobrach Krzczonów przez Drzewicę. 609

Firma istniejąca od 1860 r.
poszukuje czynnego
AJENTA
dla Warszawy i innych miast, dobrze znającego miejscowe i zagraniczne firmy handlowe.—O warunki zgłaszać się należy piśmiennie, przedstawiając dobre rekomendacje, pod adresem: J. G. Wasiljew, w Nikołajewie, gob. Chersońska. 877r

Wędzone Kiełbaski parowe,
przez specjalistę wyrabiane,
poleca **Skład Wędlin**
BOLESŁAWA WRÓBEL,
Mazowiecka № 14. 814

Do wydzierżawienia od Ś-go Jana r. b.
CZTERY FOLWARKI,
z Dóbr Pietkowa, przestrzeni 1,398 morgów, z obszernemi łąkami, położone przy stacji kolei Petersb. Łapy.

Informacje do 9-go Maja **Krak.-Przedm. № 30, na parterze,** a następnie w dobrach Pietkowo przez stację Łapy. 804

Trociczki, Proszek i Płyn na mole.
Proszek Kajenny na wszelkie robactwo.
Tynktura na pluskwy.
Trucizna na szczury i myszy.
Preszek Perski (Dalmacki).
Sprzedaż hurtowa i detaliczna w składach:
T. KOZŁOWSKIEGO.
Senatorska № 27 i Bracka № 25. 834

Do sprzedania egzystująca od lat 6-ciu w mieście gubernjalnem dobrze procentująca
RESTAURACJA,
z kontraktem 6-letnim, kapitał wymagany od 6 do 8,000 rs. — Wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera. 856R

DOM w OGRODZIE
o 6-ciu pokojach, z przedpokojem i kuchnią w suterynie, stajnie, wozownie i inne zabudownia gospodarskie, oraz ogród owocowy, ogólnej przestrzeni 5,200 łokci, do sprzedania.—Wiadomość na miejscu, ulica Przyokopowa № 20/5097, drugi dom od ulicy **Mokotowskiej.** 888R

Nowo-otworzony
Skład Obić Papierowych i Rolet do Okien,
Nalewki № 15, w podwórzu Hotelu Berlińskiego, poleca wielki wybór obicia stosownie do umeblowania, po możliwie nizkich cenach, a mianowicie: poczynając od kop. 18 za rolkę razem z wyklejeniem, ma zatem nadzieję, że Szanowna Publiczność powyższy Magazyn swemi zleceniami zaszczycić raczy.
784 **ROTTENBERG.**

Zakład Ogrodniczy
D. Wolskiego, 737
z ulicy Marszałkowskiej № 111, przeniesiony został na tę samą ulicę pod № 123, wykonywa **Bukiety, Wieńce, Girlandy i Dekoracje,** po cenach jak najprzystępniejszych.



WARSZAWSKA FABRYKA ŁODZI TERLECKIEGO i S-ka Praga ulica Brukowa № 407

Łódki gotowe z przyborami, są do sprzedania od rs. 50.
Przez całe lato **do wynajęcia Łódki i Gandoie** spacerowe,
W ŁAZIENKACH KRÓLEWSKICH
i w przystani na Pradze. 861R

Poudre Cora — Poudre Cora
Cora
Poudre de Fleur de Riz
pour blanchir et satinir la peau.
Approuvé
par la Faculté de Medecine Vienne.
Wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu
26 Kärntnerstrasse 26
Poudre Cora, przylega do twarzy, szłuży iako prawdziwa ochrona twarzy przeciw skodliwym zmianom powietrza.
w Kolorach: **Naturelle, rose et blanc.**
Cena 1 pudełka r. s. 1.50.
Składy w **Warszawie u Al. Lipinka,** róg Niecałej, **W. Sulechowskiego,** Perfumerja, Nowo-Senatorska 8, **Aleksandra i Marcellego,** plac Teatralny 8, i u **J. Józefowicza,** Nowo Senatorska 2, u **Teofila Szulca,** Bilańska 7, u **Jana Kalinowskiego,** dawniej **A. Kocha,** Krak.-Przedm. Nr. 65.
Poudre Cora — Poudre Cora

ZŁOTO i SREBRO
Kupuje, zamieniam i płacę najlepiej
Najtaniej sprzedaję różną Biżuterję.—
Obrączki dukatowe 94 próby najtaniej.—Reperacje i odnawianie sreber szybko.
61 Nowy-Świat, 1-e piętro, mieszk. 15 (gdzie fotografja p. Brandel). 149R
Henryk Juwiler, jubiler.

Rusztowania
dla mularzy lub malarzy, które zostało przez Komisję w r. 1883 uznane za praktyczne, są do nabycia, po cenach przystępnych lub do wynajęcia, jak również wielki wybór
Lodowni pokojowych
z filtrami i bez takowych, oraz i dla wszelkich Zakładów Restauracyjnych i różnej wielkości **Maszynek** do robienia masła itp
Piękna № 30. 763

Letnie Mieszkanie
o 3 lub o 4 pokojach z meblami, w folwarku Choszczówka, blizko miasta NowoMińska, o 4 wiorsty od stacji Mińsk szosą, na miejscu można dostawać: mleko, ser, jaja, kury, kaczki, indyki, koni do miasta i na koleje, las sosnowy, łąka ze strumykiem do kąpieli, ogród kwiatowy i owocowy.—**Wiadomość na miejscu.** 775

Letnie Mieszkania
w dobrach Ruda, nie odległe od przystanku Dębe Wielkie, przy kolei Terespolskiej, wśród lasów, Ogrodów i Wód, gdzie urządzone Łazienki, są różne mieszkania z meblami lub bez takowych do wynajęcia.—Wszelkie artykuły żywności, oraz nowalje na miejscu. Komunikacja od przystanku, omnibusem lub powozem. Wiadomość na miejscu lub u właściciela domu, Karmelicka № 13, do godziny 12 rano i po południu od godziny 5. 595

KUŚNIERZ
Jakób Pawełek,
przy ulicy Czystej № 6,
przyjmuje futra na letnie przechowanie, po cenach umiarkowanych. 699R

Kilkanaście Bon francuzek i niemek,
zaopatrzonych w dobre świadectwa, oraz Nauczycielki i Rządcy dóbr są do umieszczenia zaraz. Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka № 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 891R

Prowadzony bez przerwy
Zakład Fotograficzny
W. TALBOT,
Żabia № 4,
otwarty w dni powszednie od 9-ej rano do 5 po południu, w dnie Świąteczne od 10-ej do 3-ej. 878R

Miodowa Nr 4,
drugi dom od Senatorskiej,
Chambres Garnies,
Pokoje umeblowane, od rs. 10 miesięcznie.
Sklep duży z wystawą i pokojem, do wynajęcia z dniem 1-ym Lipca r. b.
Mieszkanie składające się z 2-ch dużych pokojów, przedpokoju i kuchni, zaraz do wynajęcia.
Wiadomość na miejscu, bliższa u właściciela Hotelu Niemieckiego, Długa 31. 708



Do sprzedania:
Faetony, Kareta, Kocz, Wolanty, Amerykany i Bryczki nowe i używane.
Ulica Śliska № 21 nowy. 811

Omnibusy Spacerowe i Capy
wynajmuje **Kantor**
Plac Warecki № 18.
Telefonu № 75. 777

Syndycy massy upadłości
EMILA KINZLA,
właściciela firmy handlowej „Stefan Dobrycz i S-ka" ogłaszają, **iż sprzedaż** przez **publiczną licytację** towarów **kolonjalnych, delikatesów, konserwów, marynat, reszty win francuzkich i hiszpańskich, wódek, likierów, sprzętów pokojowych, urządzenia piwnicznego i sklepowego** odbywać się będzie **w sklepie pod № 3** przy ulicy **Senatorskiej codziennie** prócz świąt kościelnych i galowych od godziny 12-ej do 2-ej w południe, w Czwartki zaś i Soboty od godziny 10-ej zrana do 12-ej, aż do zupełnej wyprzedaży.
Zwraca się uwagę pp. restauratorów i kucharzy na wielką ilość konserw mięsnych, rybnych, owocowych i z jarzyn, ryb, raków i żółwi morskich, karczochów, groszków, szparagów, szampionów, grzybów, pomidorów, oliwek i kaparów francuzkich; pikli, kornisznów i sosów angielskich; ananasów, brzoskwiń i moreli, oraz ozorów bawolich, amerykańskich i innych przypraw kuchennych.
Józef Karpiński. Adw. Przys.
765R **Emil Zein.**

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie
ANNY DAMERAU,
Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu, ma do umieszczenia: **Guwernerów i Nauczycieli,** obojga płci tak krajowców jak i zagranicznych. **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów. Francuzki i niemki** poszukują miejsca na czas **wakacji.** 797

Nauka i wychowanie.

Najlepsza Metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reusnera. Cena całego dzieła rs. 2 kop. 60. Oddzielnie kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Metoda angielska kop. 75. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. 782

Lekcje niemieckiego i konwersacji udziela i przysposabia do różnych szkół, nauczyciel. Szkolna 4, mieszkania 12. 7714

Francuzka z niemieckim poszukuje miejsca. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu. 7687

Student filolog, z gruntowną znajomością łaciny i greckiego, udziela lekcyj, ze wszystkich przedmiotów kursu gimnazjalnego, oraz przygotowuje do klas. Złota 41, m. 2. 1043

Nauczyciele, guwernantki, korepetytorzy, bony, oficjaliści. Krakowskie-Przedmieście № 7. Kantor pośredniczący. Dąbrowska. 7556

Na wakacje. Nauczycielka (muzykalna) poszukuje miejsca na wsi, u osób inteligentnych. Złota 32, m. 24. 6805

Paryżanki świeżo przybyłe i niemki z muzyką, są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, ul. Berga № 6. 1028

Posady i prace.

Potrzebne dziewczynki 15-letnie do zwijania bawełny. Miła 11, mieszka. 3. 7478

Mechanik uzdolniony w swoim zawodzie, poszukuje posady w Warszawie lub Cesarstwie, do prowadzenia zakładów mechanicznych lub maszyny parowej w zakładzie. Uprasza się o łaskawe złożenie ofert pod literami B. E. Ś. w biurze ogłoszeń, Senatorska 26.

Panna uzdolniona do staników i do nauki, potrzebne są zaraz. Orla № 13. 1018

Potrzebna panna podręczna i uczennica.— Marszałkowska № 80, w dystrybucji. 7382

Potrzebne są maszynistki do bielizny. Ulica Aleksandrja róg Sewerynowa № 14, mieszkania 14. 7654

Potrzebne panny do krawieczczyzny. Ulica Wspólna № 36, mieszkania 21. 7663

Pralnia potrzebuje uzdolnionych praczek.— Ulica Chmielna № 36. 7664

Potrzebna panna do bielizny i wspólniczka do krawieczczyzny. Chmielna 29, m. 6. 7652

Bona niemka poszukuje miejsca w Warszawie. Ulica Złota № 20, mieszk. 1. 7672

Panny podręczne do krawieczczyzny, potrzebne do magazynu Michaliny, Miodowa 4.

Potrzebny jest uczeń do handlu win i towarów kolonjalnych M. Połątkiewicza, ulica Krochmalna № 48, pierwszeństwo mają z prowincji. 7694

Bona niemka potrzebna jest od 1-go Czerwca r. b. Aleja Ujazdowska № 6, m. 6. 7691

Potrzebna jest szwaczka. Aleja Ujazdowska № 6, mieszkania № 6. 7690

Panny potrzebne do krawieczczyzny. Nowogrodzka № 16, mieszkania 10. 7718

Młoda niemka poszukuje miejsca do dzieci starszych i do wyręczania. Oferty pod lit. J. W. w kantorze Kurjera Warsz. 7682

Potrzebna bona z szyciem. Tłomackie 3, mieszkania 8, do godziny 1-ej. 7679

Bona niemka poszukuje miejsca. Ul. Łucka № 40, mieszkania 12. 7677

Potrzeba inkasenta z kaucją rs. 1,000 do 1,500. Oferty pod lit. L. M. 78, w kantorze Kurjera Warszawskiego. 7703

Chłopak potrzebny do szynku. Krochmalna № 38. 7715

Panny podręczne do krawieczczyzny potrzebne zaraz. Niecała 12, mieszk. 20. 7711

Uczeń piszący poprawnie po polsku i rosyjsku, znajdzie korzystne zajęcie. Wiadomość w biurze ogłoszeń pod lit. A. R. 1042

Młody człowiek, buchhalter, korespondujący w kilku językach, głównie po niemiecku, posiadający świadectwa, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Wymagania skromne. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla Delkana.

Potrzebne sa panny zdolne do staników.— Wiadomość: Nowogrodzka № 29, m. 40, od godziny 5-tej do 7-mej po południu. 7668

Potrzebna zaraz panienka kompletnie uzdolniona do kroju i upinania sukien. Ulica Nowogrodzka № 16, mieszkania 4. 7667

Wdowa samotna w średnim wieku, wykształcona (także w niemieckim i muzykalna), życzy sobie być użyteczną. Adres: Joanna, kantor Kurjera Warszawskiego. 7568

Potrzebne są panny uzdolnione do fabryki kreplisów na frezki i t. d. Senatorska 19, 2-gie piętro, mieszkania 7. 7713

Młody człowiek posiadający języki: polski, rosyjski i niemiecki dokładnie, potrzebny zaraz do biura agenturowego. Płaca miesięczna 25—30 rs. Oferty do kantoru Kur. Warszawskiego pod Z. 16. 7603

Biuro nauczycielskie Lewińskiego, Zielna № 42, załatwia wszelkie zlecenia odnośne. Ma nadto do umieszczenia: techników, rządców i sklepowe z wysokiemi kaucjami, gorzelanych, maszynistów, leśników, ekonomów, pisarzy, gospodynie, panny służące uzdolnione, osoby do dozoru chorych i wiele innych z chlubnemi świadectwami. 7706

Potrzebni są praktykanci do zakładu pozłotniczego i dekoracyjnego Romualda Dobrowolskiego, Królewska 31. 7511

Zdolny technicy z praktyką w fabrykach konstrukcyjnych potrzebni są do fabryki maszyn „Orthwein, Markowski i Karasiński" w Warszawie. 1030

Panny zdatne do staników i spódnic potrzebne zaraz do magazynu M-me Anna. Marszałkowska 149. 7544

Rysownik techniczny potrzebny do fabryki wag J. Sperling, Leszno 90, może być specjalnego wykształcenia, ale ładnie rysujący. Uczeń do kantoru uczciwych rodziców, w wieku od lat 15, wymagane jest świadectwo z 3-ch klas lub szkoły handlowej. 7508

Podręczna uzdolniona do strojów, oraz panna do nauki potrzebne są zaraz. Wiadomość Dzika № 1, mieszkania 2. 7560

Ekonom gospodarz, kawaler, poszukuje posady z dniem 1 lipca r. b. ulica Freta № 45, mieszkania 1. 7483

Potrzebne są panny specjalnie uzdolnione do upinania sukien do pracowni Marji. Ulica Długa № 18. 7488

Maszynistka i panny podręczne potrzebne do bielizny damskiej. Zgoda № 6, m. 2.

Potrzebną jest dziewczynka do nauki szycia. Żurawia № 31, mieszkania 9. 7627

Potrzebny uczeń od 14—15 lat, do cukierni, Bielańska 22. 7602

Rządca gospodarczy, samotny, z długoletnią praktyką, wzorowemi atestatami, w sile wieku, poszukuje posady. Adresu udzieli biuro nauczycielskie i stręczeń, Zielna 42. 7590

Agenci mieszkający w miastach gubernjalnych, poszukiwani są do przyjmowania od zamożnych domów zamówień na portrety olejne z fotografii. Oferty listowne do stowarzyszenia artystów malarzy, Krakowskie-Przedmieście № 27. 7431

Wdowa polka poszukuje miejsca za bonę, zna się dobrze na gospodarstwie, może wyręczyć panią domu. Wiadomość: ulica Piękna № 44 nowy, mieszkania 30. 7416

Krawca do prasowania i reperacji garderoby, poszukuje farbiarnia, Długa 12. 992

Potrzebne są zdolne panny do spódnic i staników. Senatorska 32, magazyn żałobny.

Potrzebna bona niemka, znająca krawieczczyznę. Gęsia 14, u doktora. 7567

Potrzebne są panny uzdolnione do fabryki kwiatów za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Rymarska № 7. Eitkał. 7562

Potrzebne są panny uzdolnione i podręczne do magazynu Marji Tatarkiewicz. Chmielna № 45. 7549

Potrzebny zdolny buchalter, znający język niemiecki i podwójną buchalterję. Oferty składać w języku niemieckim pod lit. R. T. w kantorze tegoż pisma. 7542

Potrzebna panna do krawieczczyzny podręczna. Ulica Wilcza nr 52/50, mieszkania 21, drugie piętro. 7490

Nowo-otworzone biuro próśb, tłómaczeń, oraz wszelkiej korrespondencji, Zakrzewskiego, nauczyciela, Nowy-Świat 21, mieszkania 13, załatwia wszelkie żądania, na poczekaniu, za nader umiarkowaną cenę. 7472

Kupno i sprzedaż.

Szparagi codziennie świeże, ogórki, marchewkę, kartofelki i inne nowalje, poleca handel L. Wróbel, Krakowskie-Przedmieście № 27 (stara poczta). 7723

Szparagi świeże codziennie nadchodzą do handlów Jana Bartold, Marszałkowska 138, niedochodząc Świętokrzyzkiej i Nowego-Światu № 41. 7285

Kawior krajowy świeży po rs. 1 kop. 10 funt. Panom handlującym odstępuje rabat. Nowy-Świat № 32, mieszkania 12. 7596

Szkło lagrowe do sprzedania. Plac Grzybowski № 1102/14, dom p. Młynek, dawniej Kowalskiego. 7646

Z potrzeby! sprzedaje się garnitur mebli mahoniowych: 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół; świeżo obijane, meble są dobrej roboty; za rs. 60. Widok 5, mieszk. 17. 7610

Faeton cztero-osobowy lekki, na jednego i parę koni, uprząż angielska, liberja, wszystko w dobrym stanie, koń wałach rosły, do sprzedania razem za rubli 500, bryczka resorowa węgierska rs. 50. Furmańska 10, m. 5.

Z powodu nabycia z licytacji, sprzedaje tanio: obrazy olejne wysokiej wartości, zegar antic, żyrandole, galanterje, dywany, portjery, szafki czarne paryzkie z bronzami, inkrustowane, szyfonierka, oraz inne meble używane. Nowy-Świat № 39, magazyn mebli. K. Babong. 7020

Klacze 2, czystej krwi rysaki i 2 pół krwi wschodniej rasy, do sprzedania w majątku Wilga pod stacją Pilawa dr. Nadwiślańskiej.

Meble zupełnie nowe, salon cały z czarnego drzewa, z konfortem umeblowany i stołowy dębowy, wszystko na obstalunek robione, są do sprzedania od 11—5 po południu.— Wspólna № 39, mieszkania 4. 7442

2 maszyny do szycia do sprzedania. Singiera i Whelera. Wiadomość: Orla № 12, w sklepie mydlarskim. 7536

Do sprzedania urządzenie ze sklepu wiktuałów i inne przedmioty. Cena przystępna. Zielna 35. 7537

Fortepian mało używany, za rs. 280 jest do sprzedania. Tamże dwie suknie jedwabne i okrycie koronkowe czarne. Plac św. Aleksandra № 9, mieszkania 21. 7539

Okazyjna sprzedaż komisowa w magazynie mebli L. Mergenthalera i Syn, Senatorska № 32, 1 kozetka, 4 foteliki kryte materjałem Bourette, b. mało używane, za cenę nadzwyczaj przystępną. 7502

Do sprzedania: garnitur mebli dębowych rzeźbionych, kredens, 12 krzeseł, oraz stół, lustro owalne w złoconych ramach, a także kassa ogniotrwała. Wiadomość: Miodowa 12, stróż wskaże. 7509

Dywany, serwety, portjery, chodniki, najtaniej u Kiltynowicza, Mazowiecka № 16, wprost Erywańskiej. 1025

Meble z kilku pokojów za bezcen. Złota 29, stróż wskaże. 7566

Z powodu wyjazdu sprzedaje się tanio meble, szafa, kredens orzechowy, ładnej roboty, lustra, łóżko machoniowe w dobrym stanie. Nowogrodzka 21, mieszkania 7. 1024

Szparagi codzień świeże z Rudy pod Marymontem, dostać można, ulica Długa № 28, mieszkania 5. 1029

Do sprzedania koń wierzchowy i powozowy. Wiadomość: dworzec Petersburski, w składzie opału, u pana Rydzeskiego. 7530

Aparat Dallmeyera tanio do sprzedania.— Wielka 54, mieszkania 14. 7301

Źrebię rasowe trzy-miesięczne i kilka korcy kartofli łaciaków na nasienie, do sprzedania. Krakowskie-Przedm. № 7, m. 27. 7343

Koni para, karecianych, do sprzedania.— Długa № 29, u szwajcara. 7331

Lustra orzechowe z konsolami do sprzedania. Smolna 23, mieszkania 7. 7275

Koń pod wierzch, cztero-letni, ułożony, do sprzedania za 160 rs. Wiadomość: Zielna 3, w składzie węgla. 7270

Lodownia pokojowa o dwóch drzwiach do sprzedania. Sienna № 8, mieszk. 5. 7177

Fortepian sprzedaję ratami, zamieniam, wynajmuję, reperacje, strojenia. Ulica Nowy-Świat 47. 6708

Meble mało używane są do sprzedania, trypsem kryte. Róg Senatorskiej i Podwala № 2, mieszkania 20. Obejrzeć można codziennie od 2-ej do 4-tej. 7254

Do sprzedania kufer modrzewiowy, chroniący od moli, 2 szafy, u stolarza. — Ulica Świętojerska № 28. 7264

Kasy ogniotrwałe o 25 procent taniej od cen praktykowanych. Marszałkowska 125, u Sikorskiego. 6268

Kredensy, stoły, krzesła dębowe, orzechowe, łóżka, szafki, umywalnie, dobrej roboty, zakład stolarski Prantla, Świętokrzyzka № 31, wprost Jasnej. 6939

Kasy ogniotrwałe różnej wielkości. Elektoralna № 15. G. Gottschalk. 6532

Fortepian wydzierżawiam rs. 3, sprzedaję ratami, kupuję, strojenia. Jerozolimska 25.

Mebli garnitur stylowych rs. 70, czarny 125, oraz wybór różnych mebli nowych i używanych. Ceny nizkie. Marszałkowska 134, róg Świętokrzyzkiej. 7243

Najtaniej sprzedaje Regulatory wagowe, sprężynowe i budziki. Przyjmuje się szkatułki samo-grające do reperacji. M. Pozzi, zegarmistrz, № 31 Nowy-Świat, róg Chmielnej.

Najlepsze masło śmietankowe codziennie świeże, 1 ℔ od kop. 40, z dóbr Pęcławice, w składzie cukru, herbaty i towarów kolonjalnych W. Biernackiego, róg Chmielnej i Zielnej. 7279

Do sprzedania klacz pod wierzch. Wiadomość: stajnia 4-go bataljonu Litewskiego pułku. 7280

2 wagi decymalne używane, w dobrym stanie, do 60 pudów, potrzebne. Wiadomość: Hordliczka, Senatorska 19. 7314

Okna wystawowe, 4 okna duże na blejtramach, oszklone francuzkiem szkłem, łatwe do upasowania w każdem miejscu, są do sprzedania za nizką cenę. Wiadomość w fabryce ram złoconych J. Grąbczewskiego, Nowo-Senatorska № 6 nowy. 7452

Siodło damskie do sprzedania, w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość w hotelu Krakowskim, w kantorze wynajmu powozów.

Meble używane do zbycia, stoły obiadowe, krzesła, dębowy garnitur. Krucza № 47, u stolarza. 7420

Meble mahoniowe: garnitur cały, kanapa, stół, dwa fotele, sześć napoleonek, dwa podnóżki, wszystkie kryte bordo utrechtem, do sprzedania w każdym czasie. Hoża № 28, mieszkania 16. 7077

Pinczerki są do sprzedania. Ulica Hoża 13 mieszkania 17. 6560

Do sprzedania tanio para koni. Nalewki № 2, zapytać u szwajcara. 971

Farby, pędzle i wszystkie przybory do malowania na porcelanie, olejno i akwarelą; przytem najlepszy papier listowy Hesza i Reński rysunkowy, nadeszły do księgarni i składu papieru J. Błaszkowskiego, Krakowskie-Przedmieście, obok uniwersytetu № 24.

Wyprzedaż sukienek w pracowni ubrań dziecinnych. Sienna № 26, mieszk. 5. 957

Meble salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stolik do kart, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania, Mokotowska 59, róg Placu Ś-go Aleksandra, stróż wskaże. 6754

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat № 34. 448

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, kandelabry, stoliczki, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni dębowe, szafy, łóżka, otomana, biurko, biblioteka, szafka z lustrem, żardinierki, także kredens, styl staroniemiecki, wykwintny, do sprzedania.— Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 7496

Garnitur mebli, biurko, szafy, łóżka, umywalka, kredens, stół, krzesła, szeslong.— Szpitalna 5. 7548

2 regenmantle w kraty, mało używane i modnie zrobione, są do sprzedania z powodu żałoby. Widzieć je można od godziny 11-tej rano do 1-ej po południu; plac Resursy Kupieckiej № 42, mieszkania 3. 1032

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, żardinierki, garnitur fantazyjny, sypialni urządzenie, jadalni urządzenie dębowe, bibljoteka, szafki z lustrami, szafy duże, trema, lustra pozłacane, kolumny, biuro, szeslong, komoda, firanki, regulator, stoliki, oleodruki. Marszałkowska № 41 (nowy 111), na pierwsze piętro, mieszk. 10. 7710

Antykwarjusz Malkow, Solna 18, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, sztychy. Również kupuje wszelkie starożytności.

Lustra na raty, sprzedaje w miejscu i na prowincję, fabryka zwierciadeł i ram M. Silberberga, Rymarska № 8 nowy, gdzie w wystawie umieszczono napis „Na raty." 1048

Fortepian za 36 rs. do sprzedania. Nowa-Praga, ulica Wspólna, dom Wołkowa. 7666

Raki z gubernji Witebskiej. Dostawa do restauracyj przez całe lato. Hoża 54, m. 8.

Stoły i krzesła żelazne zdatne do werendy, tanio do sprzedania. Nowolipki 5, w cukierni. 7695

Kapeluszy letnich kilkanaście, świeżo zrobionych, pozostawiono do sprzedania. Ulica Ogrodowa 23, mieszkania 6. 7684

Do sprzedania z powodu wyjazdu fortepian zagraniczny, prawie nowy, za 550 rs., oraz różne meble. Orla 12, mieszk. 6. 7681

Zupełna wyprzedaż posadzek i pomników z sztucznego kamienia. Wiadomość: Grzybowska № 19, w cukierni K. Filtzer. 7678

Piramidka 16 bil 56 milimetrów, z kości słoniowej, do sprzedania. Wiadomość w cukierni W. Nowickiego, róg Brackiej i Alei 16.

Interesa handl. i majątk.

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Orla № 14. 7505

Pożądany jest wspólnik z kapitałem 1000 rs. z udziałem czynnym do interesu przemysłowego, wyrobionego, dającego znaczne korzyści bez ryzyka, kapitał nie wymagany od razu a w miarę potrzeb. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod adresem „Przemysł". 7585

Do zakładającego się nowego interesu potrzeba wspólnika z wkładem 3,000 rs. lub więcej, któryby mógł zająć się buchalterją i i kasą. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera dla Z. J. 7584

Rubli 15,000 potrzebne na czas dłuższy № hypoteki 1-szy po 25.000 rs. T. Kr. M., procent umiarkowany, ulica Wilcza 16, m. 2, od od 11-ej do 3. 7614

Sklep kolenjalny bardzo korzystnie do nabycia. Adres: „Korzyść" kantor Kurjera Warszawskiego. 7643

Sklep spożywczy do sprzedania w dobrym punkcie. Podwale № 14, 7639

Sklep do sprzedania. — Wiadomość: Łucka № 8. 7527

Sklep wędlin do sprzedania. Dla osoby pojedyńczej może być pewne utrzymanie.— Wiadomość powziąć można przy ulicy Hożej № 16a, u stolarza. 7529

Magle do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ulica Sienna № 13. 7546

Do sprzedania dystrybucja. — Ul. Świętokrzyzka 35. 7547

Sklep wiktuałów do sprzedania przy ulicy Widok № 4. 7515

Zakład fotograficzny do sprzedania w Warszawie. Wiadomość bliższa: Grzybowska № 27, mieszkania 9. 7519

Do sprzedania sklep towarów kolonjalnych od każdego czasu, z bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość: Wronia 36 nowy, u stróża. 7292

Dystrybucja egzystująca od lat kilku jest do odstąpienia w każdym czasie. Elektoralna № 13. 991

Magle są do sprzedania z powodu pilnego wyjazdu. Nowowiejska № 28. 7310

Sklep na mydło, naftę i spożywczy w każdym czasie. Pańska № 86. 7338

Dystrybucja do sprzedania. Niecała № 12, Wiadomość na miejscu. 7328

Sklep mąki i legumin jest do odstąpienia w każdym czasie, egzystuje lat 20. Ulica Targowa № 70, na Pradze. 7327

Wiatrak jest do wydzierżawienia od św. Jana r. b. w bliskości stacji Miłosna, drogi żelaznej Terespolskiej na dogodnych warunkach, jak również dzierżawa karczmy (zaraz) katolikowi. Wiadomość między godziną 3 a 5, Krakowskie-Przedmieście № 89, piętro 2-gie.

Do sprzedania kawiarnia w bardzo dobrym punkcie. Wiadomość: ulica Marszałkowska № domu 117, w pralni. 7325

Sklep wiktuałów do sprzedania. Róg ulicy Twardej № 49 i Żelaznej. 7044

Skład wyrobów tabacznych, materjałów piśmiennych i kantor pism, egzystujący 20 lat, do odstąpienia. Wiadomość: skład Rosenbluma, Nowy-Świat 9. 7430

„Willa Bogusin" przy kolei i lesie sosnowym do sprzedania; tamże różne letnie mieszkania, szczegóły w miejscu. Walery Postawka, Nowo-Mińsk. 7027

Cukiernia oddawna istniejąca, w dobrym punkcie położona i dobrze procentująca się, jest do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska № 26. 999

Do sprzedania posesja na mieszkanie prywatne lub fabrykę, z ogrodem i dużym placem, razem lub częściowo. Warunki bardzo dogodne. Wiadomość na miejscu: Marszałkowska 8. 7708

Do sprzedania dom nowy z ładnemi lokalami, z ogrodem fruktowym; za Wolską rogatką na Czystem, za laskiem spacerowym dom trzeci, № 4. 7704

Wspólnik z kapitałem rs. 1,000 potrzebny do fabrykacji kurantnego artykułu. Oferty przyjmuje kantor tegoż pisma pod literami J. M. 26. 7673

Do sprzedania w gub. Piotrkowskiej, pow. Łaskim, folwark wynoszący 7 i ½ włók, w dobrej glebie, bez serwitutów, bez nieużytków z obsiewami i kompletnym inwentarzem.— Wiadomość: Bracka № 12, mieszkania 11, od godziny 3-ej do 5-tej. 7665

Wspólnik z kapitałem od 2—3.000 rs. potrzebny do interesu dobrze procentującego. Wiadomość w sklepie wyrobów tabacznych, Senatorska 22. 7658

Sklep na wiktuały, z mieszkaniem, od 1-go Lipca. Hoża 54, róg Wielkiej. 7653

Zaraz dzierżawa wielkiego placu na skład desek, materjałów budowlanych lub węgli, blizko Trzech Krzyży. Ulica Wspólna № 15, u rządcy. 7685

Poszukuje się dzierżawy od św. Jana włók od 10 do 20, bez inwentarza. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska № 26, pod literami W. K. 1047

Do nowego wynalazku z dziesięcioletnim patentem, potrzebuję wspólnika z 1,000 rubli na 30 procent gwarantowanych. A. Hohendorf, hotel Paryzki, mieszkania 43. 7661

Interes b. korzystny, z wyrobioną klientelą, w centrum miasta, na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość: Bracka 25, w magazynie T. Kozłowskiego; tamże dom murowany z placem narożnym do sprzedania w szacunku 20,000 rs. 7671

Skład wódek w ruchliwej ulicy, mogący dać pojedyńczej osobie pełne utrzymanie, jest do sprzedania. Wiadomość w składzie wędlin, róg Pańskioj i Twardej. 7705

Potrzeba wspólnika z gotówką rs. 2,000 do interesu przemysłowego, z obrotem 40,000 rocznym. Oferty pod A. P. w kant. Kur. War.

Otrzymawszy zastępstwo z Ameryki, oraz kredyt na 100,000 rs., potrzeba na założenie kantoru i magazynu około 3,000—4,000 rs. Oferty pod T. S. 156 w kant. Kurjera Warsz.

Do wydzierżawienia od 1-go Lipca r. b. folwark 9½ włók, dwie wiorsty od szosy i miasta Grójca, sześć od fabryki cukru. Wiadomość u właściciela domu Adama Jaworskiego, Zaokopowa 5422. 7698

Dystrybucja z norymberszczyzną i kantorem pism. egzystująca od 20 lat, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia. Elektoralna 8.

Księgarnia „M. Rawicz" w mieście gubernjalnem Piotrkowie, w każdym czasie do sprzedania za 3,500 rs. ratami. Bliższa wiadomość tamże lub przy ul. Marszałkowskiej 78, mieszkania 11, pomiędzy 3—5. 7115

W Skierniewicach przy ulicy Nowej, w bliskości dworca dr. żel. jest do sprzedania dobrze procentująca nieruchomość (№ 6), składająca się z domu frontowego murowanego parterowego, trzech drewnianych oficyn i ogrodu owocowego. Wiadomość w Łowiczu w księgarni W. Oczykowskiego i w Warszawie: Nowy-Świat № 5. mieszkania № 4. 862

Kawiarnia urządzona na sposób cukierni, jest do odstąpienia. Ulica Twarda № 18.

Lokale.

Sklep, Senatorska 29, do wynajęcia od 1-go Lipca. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 58, m. 3. 7182

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia 5 pokojów, z przedpokojem i kuchnią, na drugiem piętrze, ulica Żurawia. Wiadomość: Zgoda № 6, pierwsze piętro, mieszkania № 3, gdzie są także różne meble do sprzedania po przystępnych cenach. 7512

Ktoby miał do odstąpienia połowę sklepu, na sprzedaż bielizny, w blizkości Placu Teatralnego, raczy zostawić swój adres w kantorze Kur. Warsz. pod literami R. R. 7651

Letnie mieszkanie, wygodne, tanie, wskaże handel cygar Bema, wprost hotelu Rzymskiego. 7570

Letnie mieszkanie do wynajęcia, we wsi Majdan, 2 pokoje z kuchnią, 3 wiorsty od stacji Miłosny dr. żel. Teresp. Wiadomość: Daniłowiczowska № 4, m. 16. 7635

Od 1-go Lipca 1887 r. jest do wynajęcia lokal na parterze, składający się z 4-ch pokojów, kuchni i przedpokoju, do tego osobna góra, przy ulicy Instytutowej № 10. 6986

W ogrodzie Fraskati, Wiejska № 10, są do wynajęcia na lato lub na rok 3 pokoje, przedpokój, kuchnia ze zlewem, wodociągiem i oszkionym gankiem; 1 pokój dla pojedyńczej osoby, na lato. 7486

Przy Krak.-Przedmieściu na Bednarskiej № 29, od Lipca do wynajęcia 3 pokoje. 2-e alkowy, kuchnia, przedpokój, za rs. 450. 7517

Letnie mieszkanie w parku w Otwocku, złożone z 4 pokojów i kuchni. Tamże jeden pokój. Bliższa wiadomość u szwajcara hotelu Angielskiego. 7520

Pokój przy familji, zaraz, ze wspólnym przedpokojem. Wiadomość: ul. Marszałkowska № 105, mieszk. 8. 7525

Pokój do wynajęcia umeblowany, w każdym czasie. Swiętokrzyzka № 48, m. 3. 7489

Letnie mieszkanie, Wilcza № 61, w ogrodzie, pokój z kuchnią, mleko na miejscu, może być z meblami. 7495

Do wynajęcia zaraz, z powodu wyjazdu 2 pokoje z kuchnią, za rubli 15 miesięcznie. Orla 12, stróż wskaże. 1031

Dwa pokoje i kuchnia od 1 Lipca, za 150 rs. rocznie. Pańska № 86. 7339

Każdego czasu pokój z przedpokojem, meblami i usługą. Aleja Jerozolimska № 74, mieszkania 20. 7272

Letnie mieszkanie jest do wynajęcia, dom osobny, w obszernym ogrodzie, składający się z 4-ch pokojów i kuchni, na 3 wiorście za rogatką Mokotowską, zaraz za Królikarnią, w miejscowości zwanej Szopy Niemieckie. 7306

Do wynajęcia od 1 Lipca 1887 r. lokal z komfortem urządzony, składający się z 5-u pokojów, alkowy, przedpokoju i kuchni, na 2-m piętrze, od frontu, podług teraźniejszych wymagań. Ulica Chłodna № 5, obok Mirowskich koszar. 7286

Lokal fabryczny obszerny, na parterze, (bez piwnic), do wynajęcia, od 1-go Lipca r. b. Wiadomość: Marszałkowska 114, róg Złotej, w bramie od Złotej, № lokalu 20, do 9½ rano i od 4-ej do 6-ej po południu. 425

10, 6, 5, 4, 3 pokoje, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od Lipca; 3 pokoje od Maja. Zielna 41, dom za Nowo-Zielną. 6109

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. siedem pokojów przedp. z kuchnią, na 1 piętrze, od frontu, salon o 4-ch oknach, balkon i okna na ogród Saski, ze wszelkiemi wygodami. Wiadomość: Żelazna-Brama 2, u gospodarza. 7352

7 dużych pokojów. z balkonem, przedpokojem, kuchnią, łazienką, waterklozetem, 2-a piwnicami, urządzeniem gazowem, wodociągiem i zlewem, na 2-m piętrze, od frontu; 1 pokój kawalerski na 3-m piętrze. Stajnia i wozownia do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Nowy-Świat № 27. 7391

Zaraz do wynajęcia trzy pokoje, przedpokój, kuchnia. Wiadomość: Nowy-Świat № 19, piekarnia francuzka. 7250

2 pokoje, śpiżarka, przedpokój, kuchnia, zlew, 1-e piętro, trzynaście rubli miesięcznie; 3 pokoje, alkowa, śpiżarka, przedpokój, kuchnia, zlew, woda miękka. Grzybowska 61.

Umeblowany pokoik, usługa, samowar. Obiady na żądanie. Chmielna 35. m. 1. 7717

Letnie mieszkanie w Grochowie, po 3 i 8 pokojów. Wiadomość: ulica Wielka № 52, mieszkania 2. 7494

Do wynajęcia lokale: po 9, 7, 6 pokojów, oraz mniejsze, od 1 Lipca 1887. Miodowa 15.

Tanio bardzo do wynajęcia mieszkania, w nowo-wymurowanych wielkich oficynach, za rogatką Mokotowską, zaraz za apteką, od rs. 4 miesięcznie, od ogrodu, z balkonami i z altanami murowanemi, oszklonemi, krytemi dachem. Suteryna duża, na dwa magle. 7576

Potrzebny jest od Lipca lokal na szkołę, złożony z dwóch większych sal, jednego pokoju mniejszego i kuchni, w okolicy ulicy Twardej, Marjańskiej lub Granicznej. Oferty składać pod literą X. w kantorze Kurjera.

Rymarska 10. Od 1 Lipca, 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią. 7696

Do wynajęcia od 1 Lipca osiem pokojów, z przedpokojem i kuchnią, 1-e piętro; trzy pokoje, przedpokój i kuchnia, 1-e piętro, w oficynie. Sklep duży z mieszkaniem. Elektoralna 47. 7689

Tanio bardzo, z powodu wyjazdu odstępuje się od 1 (13) Maja mieszkanie, z pięciu dużych, widnych pokojów, ze wszystkiemi dogodnościami, przy ulicy Wilczej № 3, m. 12. 7692

Przy ulicy Pięknej № 31, wprost gimnazjum 5-go, do wynajęcia 4—3 pokojów, kuchnia, ze wszelkiemi wygodami. 7674

Letnie mieszkanie w Rudzie Ewansa, za rogatką Marymoncką 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, w oddzielnym domu, w ogrodzie, z łazienką. Wiadomość na miejscu. 7659

Apartament z powodu wyjazdu do odstąpienia od św. Jana r. b., na 1-m piętrze (bel Etage), złożony z 9-u pokojów z przedpokojem, korytarzem, balkonem, terrassą, kuchnią, pomieszczeniem dla służby, łazienką, gazem, wodociągiem i wszelkiemi wygodami, na żądanie może być stajnia i wozownia. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 58, dom Fajansa. 1049

Letnie mieszkanie: 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, piwnice, stajnia i wozownia, do wynajęcia na sezon lub rocznie. Wiadomość na miejscu, Marszałkowska 8. 7709

Letnie mieszknnie w Bliznem p. Łaszczyńskiego, 6 wiorst za rogatką Wolską, brukiem. 7655

Do wynajęcia od 1 Lipca lokal, składający się z 7-u pokojów, przedpokoju, obszernej kuchni, pokoju dla sług, łazienki, z wodociągiem i wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze, Leszno, domu 33, wprost kościoła. Cena rs. 1,200 rocznie. 7676

Instytutowa № 8, do wynajęcia od 1 Lipca 4 i 3 pokoje. Instytutowa № 6, sześć pokojów, stajnia i wozownia, może być zaraz. Wiadomość u stróża, lub Miodowa 15, w biurze właściciela domu. 1044

Pokoje umeblowane do wynajęcia; tamże obiady. Krakowskie-Przedmieście № 6, mieszkania 5. 7295

Pokój umeblowany do odnajęcia. Może być z utrzymaniem. Smolna 23, m. 7. 7274

W Nowo-Mińsku dom z ogrodem, na letnie mieszkanie, od 1 Lipca. Wiadomość: Erywańska № 16, m. 13. 7332

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. na szynk lub inny proceder, lokal składający się ze sklepu, przy ulicy Szerokiej, na Pradze, 3 pokoi, kuchni, z piwnicą i komórką i mieszkanie z 3 pokojów, przedpokoju, kuchni, na 1-m piętrze, od frontu, z drwalnią i piwnicą. Wiadomość u właścicielki domu, Brukowa № 1, wprost wodociągu. 7157

W pobliżu ogrodu Saskiego 5 lub 6 pokojów, z wygodami. Próżna 7. 7359

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w domu № 12/1313c, przy ulicy Ordynackiej, 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, z piwnicą i komórką, 2 pokoje, przedpokój i kuchnia. Wiadomość u właściciela. 7329

Letnie mieszkanie umeblowane, o dwie wiorsty od stacji Ruda Guzowska, pod lasem sosnowym. O warunkach wynajęcia dowiedzieć się można: Szpitalna 1. m. 5. 7135

Lokale z 4-ch i 6-u pokojów złożone, w domu № 56/1310, przy ulicy Nowy-Świat do wynajęcia od 1 Lipca r. b. 7193

Nowy-Świat № 52, pierwsze piętro, 2 pokoje z przedpokojem, z meblami są do wynajęcia. 7389

Do wynajęcia zaraz, na kilka miesięcy apartament, 5 pokojów dużych, o 2-ch oknach, przedpokój, obszerna kuchnia, pierwsze piętro, wykwintnie umeblowane, z utensyljami kuchennemi i wszelkiemi wygodami. Ul. Wspólna 40, przy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 1011

Pokój dla kawalera przy familji. Marszałkowska 120, mieszkania 7. 6423

Do wynajęcia od 1 Lipca, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze i 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, na 2-m piętrze. Mieszkania mają po dwa wejścia, wodociągi i zlewy. Szkolna № 7, lub Marszałkowska 142. 970

Mieszkania i sklepy różne do wynajęcia od Lipca, w domu № 9 Krakowskie-Przedmieście. Wiadomość u gospodarza. 7223

Letnie mieszkanie. W blizkości przystanku „Płudy." kolei Nadwiślańskiej, do Warszawy końmi wiorst 10. Mieszkanie 4 pokoje i po 2 pokoje z kuchnią, z opałem, werenda, ogrod, kąpiel i konie, do wynajęcia. Nabiał, inne produkta w miejscu. Okazja codzień przez pachciarza do Warszawy. Wiadomość u p. Szuwalskiego w dystrybucji, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Senatorskiej, wprost Króla Zygmunta. 7134

Letnie mieszkanie umeblowane, dwa pokoje, kuchnia, jest zaraz do wynajęcia około miasteczka w pobliżu Warszawy, wprost pięknego, publicznego parku. Obfitość produktów spożywczych. Codziennie poczta do Warszawy, Wiadomość: Obożna 10.—Dr. Więckowski.

Doniesienia rozmaite.

Obiady prywatne, gospodarskie, na świeżem maśle. Nowogrodzka № 17, m. 8. 6484

Fartuszki dziecinne w sklepie M. Roszkowskiej, Niecała № 12. 958

Pracownia Annety wykończa suknie i ubiorki dziecinne, uczy kroju i szycia; tamże potrzebne są zaraz zdatne staniczarki, 15 rs. miesięcznie. Nowy-Świat № 61. 7341

Kuśnierz Lipiński futra przyjmuje na letnie przechowanie, oraz paleta zimowe: mezkie i damskie. Nowy-Świat № 36. 6874

Polowanie na przestrzeni 48 włók, w tem 18 włók lasu do wydzierżawienia, dobra sposobność dla pp. myśliwych-cyklistów, z powodu wybornej szosy. Od rogatek Marymonckich 14 wiorst. Nowy-Świat 12, w mleczarni. 7322

Oddam na własność chłopczyka ośmio-miesięcznego. Chmielna 44, mieszkania 13, od 9-ej do 3-ej. 7660

Licytacja na dorożki, konie, meble, odbędzie się dnia 28 Kwietnia (10 Maja), o godzinie 10-tej rano, przy ulicy Nowy-Świat № 25/1261. 7712

Rodzina z sześciorga dziećmi utrzymująca handel, jest bardzo w krytycznem położeniu, więc udaje się do Wielmożnych panów, o pożyczenie rs. 100, te sto rubli mogą sobie W. panowie zabezpieczyć na rzeczach, a naszą biedną rodzinę ochronić od przepaści. Oferty pod literami S. M. przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 7683

Najtaniej i bez blagi. Wszelkie roboty rzeźbiarsko-kamieniarskie, umywalnie, konsole, kredensy i t. p., także pomniki na wypłat, sumiennie wykonywam i budowlane roboty. Mieczysław Wierczakiewicz. Wronia 12 domu, mieszkania 4. 7324

Dnia 4 Kwietnia zginął pies goły, bez szerści, rasy Afrykańskiej, upraszam o odprowadzenie za nagrodą. Jerozolimska 63, mieszkania 11. Nieprawy posiadacz odpowie sądownie. 7516

Panią, która 4 Maja wieczorem o godzinie 7-ej dowiadywała się na Placu Teatralnym o sklep z gilzami, upraszam o wskazanie swego adresu, za pośrednictwem osoby wczoraj interpelowanej w własnym jej interesie. — Świadek. 7588

Zginął pies wyżeł, wraz z kagańcem, obrożą i tabliczki № 6759 dnia 4 Maja, koloru kasztanowatego, łapki na dole i pierś biało nakrapiane. Łaskawy znalazca raczy takowego odprowadzić, lub odesłać na ulicę Leszno № 69, do składu wódek, za nagrodą rs. 3. 7619

4 Maja po południu w blizkości stacyj Kopernika, zginęła suczka mała, ciemno-kasztanowata, bez odmiany, szczenna. Za odprowadzenie na ulicę Śliską № 6, do Lewińskiego, wypłaconą zostanie natychmiast nagroda 5 rubli. 7607

Skradziono kwit lombardu prywatnego przy ulicy Królewskiej № 39, za № 1381, ostrzeżenie poczyniono. 1046

5 Maja zgubiono bransoletę złotą, wązką, w środku duży kamień turkus, przechodząc z wielkiego teatru Wierzbową i Bielańską. Znalazca otrzyma nagrodę. Hotel Paryzki № 45.

Przejeżdżając dorożką, przeszłego piątku z Chłodnej do Freta, zostawiono koszyczek ręczny, zamykany, zawierająby: pieluszki dziecka, chusteczkę białą włóczkową, dziewięć zeszytów powieści „Hrabia Monte-Chrysto." Upraszam znalazcę odesłać „chociaż powieść," ulica Waliców 17, stóżowi domu, za nagrodą.

We środę dnia 4 b. m. zgubiono pugilares z pieniędzmi, biletem rocznym k. Nadwiślańskiej i rozmaitemi notatkami, w drodze od zwierzyńca po Alejach Ujazdowskich do Brackiej. Uprasza się sumiennego znalazcy przedewszystkiem o zwrót biletu i notatek, do zarządu k. Nadwiślańskiej, pałac Kronenberga, wydział mechaniczny, za nagrodą jakiej sam zażąda. 7656

Przybłąkany pies, rasy wyżeł, maści żółtej, znaki białe 28 Kwietnia. Ulica Zielna № 11, wiadomość u stróża. 7657

Zaginął pudelek mały, ostrzyżony do połowy. Odprowadzić do magistratu, za nagrodą, stróż wskaże. 7662

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 25 Апрѣля (7 Мая) 1887 r.
Za Redaktora Dr Józef Wolff.—Wydawca Gustaw Gebethner.